Nr 281. Dnia 19 Grudnia — Wtorek. — Dnia 7 (19) Grudnia 1876 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Prenumerata „Kurjer. Warsz“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiojek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Faustyny Wdowy.
Jutro: Ś. Teofila Męczennika.
Czwartek: S. Tomasza Apostoła.
Piątek: S. Zenona Żołnierza.

Wschód słońca o godzinie 8 m. 8
Zachód „ „ 3 m. 47.

Długość dnia godzin 7 minut 15.
Ubyło „ „ 9 „ 2

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ PLAC TEATRALNY Nr 5 d. W. L. Zabłockiej.

Sobota: S. Wiktorji Panny.
Niedziela: ŚŚ. Adama i Ewy.
Poniedziałek: *Narodzenie Chrystusa Pana*.
Wtorek: *S. Szczepana 1-go Męczennika.*

OD REDAKCJI.

Donosiliśmy już czytelnikom, że czasopismo polityczno-literackie p. t.: **„Nowiny Niedzielne“**, przechodzi z Nowym-Rokiem na własność i pod kierunek dotychczasowego współpracownika naszego p. **Erazma Piltza**, znanego z prac literackich, głównie w kierunku ekonomicznym społecznym.

Obecnie w dopełnieniu podanej przez nas wiadomości, pospieszamy donieść czytelnikom, że na skutek zawartej z panem *Piltzem* umowy, prenumeratorowie *„Kurjera Warszawskiego“* otrzymywać będą mogli *„Nowiny“* po **cenie znacznie obniżonej**, jak o tem przekonywają zamieszczone poniżej ceny prenumeracyjne.

„Nowiny“ wychodzić będą każdej Niedzieli o godzinie 12 tej w południe w formacie *„Kurjera Warszawskiego“* i obejmować będą następujące działy:

1. Telegramy polityczne, handlowe i przemysłowe.
2. Ostatnie wiadomości polityczne.
3. Przegląd polityczny.
4. Wiadomości bieżące i brukowe.
5. Sprawozdania z widowisk sobotnich.
6. Feljeton.
7. Powieści, nowelle, poezje i t. d.
8. Kronikę tygodniową literatury i prasy.
9. Szczegółowe programy wszystkich widowisk niedzielnych.
10. Kronikę giełdową i handlową.
11. Ogłoszenia.

Wydawca poczynił odpowiednie kroki celem uzyskania pozwolenia na wydawanie *„Nowin“* nie tylko w *Niedzielę*, ale zarazem w dnie *Świąteczne* i *Galowe*.

Nowiny prenumerować można od dnia dzisiejszego w Kantorze *Kurjera Warszawskiego* (plac Teatralny Nr. 5), gdzie mieścić się będzie *Kantor Główny* **Nowin**, niemniej we wszystkich Kantorach pism perjodycznych, za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty na *Kurjer Warszawski*.

Za odnoszenie do domu żadna dodatkowa opłata pobieraną nie będzie.

Pierwszy Nr. **Nowin** w nowej formie i pod nową redakcją, wyjdzie w dniu 31 grudnia r. b. w ilości kilkudziesięciu tysięcy egzemplarzy i rozesłany zostanie bezpłatnie przy wszystkich pismach codziennych.

Ogłoszenia tak do numeru próbnego, jak i do następnych przyjmować będzie Kantor *Kurjera Warszawskiego.*

Wszyscy nowo przybywający prenumeratowie **Nowin** otrzymają jako premium początek zajmującej powieści *Petöfiego* p. t. **Stryczek kata.**

Prenumerata wynosi:

w Warszawie	*na prowincji*
rocznie rs. 1 kop. 80.	rocznie rs. 3.
półrocznie kop. 90.	półrocznie rs. 1 kop. 50.
kwartalnie kop. 45.	kwartalnie kop. 75.
miesięcznie kop. 15.	

— Nrze 269 „Gońca Urzędow.“ zamieszczony został adres najpoddanniejszy, złożony z powodu teraźniejszych okoliczności politycznych przez duchowieństwo rzymsko-katolickie dyecezji wileńskiej rzymsko-katolickiej, wchodzące do składu pierwszego wizytatorstwa kościołów w guberni mińskiej.

Najjaśniejszy Pan, przyjąwszy łaskawie adres pomieniony, Najwyżej rozkazać raczył: podziękować duchowieństwu rzymsko-katolickiemu pierwszego wizytatorstwa kościołów w guberni mińskiej za wynurzone przez nie uczucia wiernopoddańcze, o czem zawiadomiono, dla ogłoszenia komu należy, zwierzchność dyecezji wileńskiej rzymsko-katolickiej. (D. W.)

— Jego Cesarska Wysokość Książę Eugenjusz Maksymiljanowicz Romanowski-Leuchtenberski, raczył przyjechać do Warszawy z St.-Petersburga. (D. W.)

— Jenerał-Adjutant Książę *Radziwiłł* wyjechał z Warszawy do Łowicza. (D. W.)

Honorarja Lekarskie.

—*K. W.*— W dniu 14 b. m. i r., w Zjeździe Sędziów Pokoju rozbieraną była, w drodze apelacji od wyroku Sędziego Pokoju w Nowomińsku, sprawa o honorarja lekarskie, zasługująca, ze względu na sposób wychodzenia pewnej warstwy ludzi z lekarzami, na bliższą uwagę.

Lekarz wolno-praktykujący w mieście Kałuszynie Dr Gr. leczył dzieci małoletnie handlującego w temże mieście, a zarazem właściciela majątku ziemskiego Nowaki i posiadacza kapitału czyniącego roczneg dochodu około rs. 6000 p. G. Lekarz Gr. zrobił wizyt tak dziennych jak i nocnych 43, między któremi było kilka konsyljów, oraz kilka operacji; po zakończeniu kuracji p. G. odkładał zapłatę od dnia do dnia, co nareszcie spowodowało doktora Gr. do wystąpienia przed Sędziego Pokoju w Nowomińsku z żądaniem zasądzenia od pozwanego za 43 wizyt dziennych i nocnych, oraz operacje i konsylja rs. 107 k. 50. Pozwany broniąc się przed Sędzią Pokoju utrzymywał, że lekarz Gr. zupełnie został zaspokojonym, gdyż przez posłanie kilkakrotne pewnej ilości spirytusu i ofiarowanie mu po kilka razy po kop. 15 i 20 (prawdopodobnie na zapłacenie jednokonnych bryczek, jakie się w temże mieście znajdują) aż nadto wynagrodził lekarza. Wiadomem mu jest bowiem, że tenże lekarz od starozakonnych m. Kałuszyna często bierze podobne kwoty a nawet często ich darmo leczy.

Sędzia Pokoju wydał wyrok oddalający żądanie Dra Gr., na zasadzie, iż tenże na poparcie swojej akcji nie może przedstawić żadnego z wymaganych przez nową procedurę dowodów, jakim naprzykład w tym razie byłby dowód ze świadków.

Dr Gr. założył od wyroku apelację do Zjazdu Sędziów pokoju twierdząc, że gdy fakt leczenia dzieci nie jest zaprzeczonym przez pozwanego, tudzież gdy sama liczba wizyt tudzież operacji i konsyljów sporowi nie ulega, słuszna jest aby tenże pozwany nie w skutek jakichś tam własnych obliczeń lecz na zasadzie taksy na honorarja lekarskie do zapłacenia należności pozwolonej był zobowiązanym. Przy ustnych rozprawach Adwokat przysięgły Newelski opierając się na art. 1371 *) kodeksu Napoleona tudzież 1135 **) kodeksu, uważając iż w danym stosunku wytworzyło się zobowiązanie znane w kodeksie pod nazwą jako kontraktu, oraz na zasadzie sprawiedliwości i słuszności jaką prawo w art. 1135 uwzględnia, żądał zobowiązania p. G. do zapłacenia Doktorowi Gr. honorarjów lekarskich według taksy jeszcze od r. 1839 obowiązującej, w kwestji zaś dowodów przytoczył, że w tym razie dowód ze świadków, oraz piśmienny, polegający na kopji recept, może być przedstawionym lecz gdy przyznanie samo p. G. stanowi zupełny dowód, a Newelskiemu nie tyle chodzi o ten jeden wypadek ile o zasadę czy lekarz zobowiązanym ma być do stawiania zawsze świadków lub piśmiennego dowodu, co zdaje się niepodobnem, gdyż

*) Umowy powstające z samego faktu, bez umówienia się stron.

**) Umowy zobowiązują nie tylko do tego co w nich wyraźnie wyłuszczono ale i do tego co wkłada na zobowiązanego zwyczaj i słuszność.

Z GALERJI ORYGINAŁÓW.

2. ŁZA ADWOKATA

(Dokończenie.—Patrz Nr 280).

Od roku 1866 w zwartych szeregach naszej adwokatury, objawił się ruch niezwykły. Na tę niwę, zajętą przeważnie przez starych i doświadczonych pracowników, przybywać poczęły młode zastępy, szukające działalności i chleba. Wynikł ztąd rodzaj walki, nieuchronnej w takich wypadkach. Starzy mieli za sobą wyrobienie praktyczne, znajomość dokładną fachu, i liczne stosunki; młodzi trochę zarozumiałości, wiele nadziei, a nadewszystko gorące pragnienie pracy, ujarzmiającej przyszłość. Rozumie się, że szanse nie były równe. Młodym przychodziło wszystko z trudnością; musieli ślęczeć nieraz nocami całemi nad drobną sprawką, aby nie przeoczyć jakiej formalności proceduralnej i pomimo to, przegrywali najczęściej na głowę. W mieście jednak, które służy za tło tej opowieści, młodym bardzo prędko udało się zdobyć stanowisko nie tylko odporne, ale nawet zwycięzkie. Wprawiali w zdumienie starszych kolegów znajomością prawa i rozumem praktycznym.

Zagadka przecież nie była trudną do rozwiązania. Oto do młodego obozu przyłączył się adwokat B.

Rozmaicie mówiono o przyczynach tej jego apostazji. Jedni utrzymywali, że go rozgniewał nadmierny absolutyzm starych, inni, że pokochał jak syna niejakiego pana Karola, młodego, obiecującego obrońcę, i ta sympatja zrobiła go względnym dla całej młodzieży adwokackiej. Dość, że stary pomimo natłoku osobistych zajęć, z anielską prawdziwie cierpliwością informował każdego z początkujących kolegów, wyprowadzał mu sprawę na czyste tory, a nawet przed kratką podszeptywał jeszcze argumenty.

Z tego powodu, miał nawet raz jeden zajście z jednym ze starych kolegów. Patron Kijek odznaczał się głównie wzrostem nieskończenie małym i zapalczywością słowa nieskończenie wielką. Zdarzyło się, że wprowadzał sprawę z panem Karolem. W najważniejszym momencie obrony, B. zbliżając się do kratek, szepnął Karolowi zasadę obalającą stanowczo wywody przeciwnika.

Doprowadziło to Kijka do pasji:

— Wysoki Trybunale! — zawołał — mam przeciwko sobie dwóch obrońców, z których jeden jawny a drugi pokątny.

— Przepraszam — odparł B. chłodno — ale nie dostrzegłem szanownego kolegi po drugiej stronie pulpitu. Myślałem, że sprawa zaoczna.

Cały komplet sądzący, bez względu na powagę urzędową, nie mógł powstrzymać uśmiechu.

Inaczej jednak rzecz się miała, gdy B. występował jako przeciwnik którego z swoich młodych sprzymierzeńców. Wtedy zdawał się zapominać o całej dla nich sympatji, jeżeli zwłaszcza spotkał się z nadętą deklamacyjnością, albo zarozumiałością płytką. W krótkich słowach dawał niekiedy taką odprawę, że aż w pięty poszło: a obrażony nie mógł nawet pokazać, że go obeszło, gdyż zwycięzca przecie sobie.

Pewien młodziutki, zaledwie wypierzony Patron, usiłował raz przekonać Trybunał o nieważności dorręczenia wyroku zaocznego tem, że wyjeżdżając dla poratowania zdrowia za granicę, ustanowił zastępstwo w osobie kolegi Y. a tymczasem woźny osmielił się wręczyć dokument na ręce lokaja, który zaniedbał zawiadomić o tem kolegę Y.

B. stając z przeciwnej strony, odpowiedział krótko:

„Nie wchodząc w bliższy rozbiór stosunków szanownego kolegi z jego lokajem, zwracam uwagę, że jeden z początkowych artykułów procedury, dozwala w nieobecności interesowanego, doręczać krewnym, domownikom a nawet sąsiadom.“

Ale kreśląc mimochodem wszystkie te szczegóły, przypominam sobie, że w tytule obiecałem czytelnikom historję „łzy adwokata.“

Proszę zatem o cierpliwość i uwagę.

* * *

Przysiągłbym, że stało się to o szarej godzinie. Panna Helunia stała w oknie i goniła wzrokiem białe obłoczki na ciemnym lazurze. Serce jej biło gwałtownie a muślinowa firanka w takt tych uderzeń drżała. Pan Karol siedział opodal i głaskał małego pinczerka faworyta. Milczeli oboje tą ciszą wymowną, która płynie z nadmiaru, nie z ubóstwa wrażeń. Nagle żywsza fala krwi odbiła się od wzburzonego serca pana Karola i poniosła płomienie na jego lica. Młody adwokat zrozumiał, że przyszła konieczność bronienia sprawy, od której szczęście całego życia zależy. Złożył błagalnie dłonie, pochylił się ku Heluni i powiedział cichuteńko, że ją kocha, że pragnie wejść z nią w ten święty związek, który już prawnicy Rzymscy nazwali: *consortium omnis vitae, divini et humani juris communicatis*. Dziewica podała mu rączkę jak śnieg białą—i oto przed melancholicznym notarjuszem, księżycem, zawarli jednę z najuroczystszych tranzakcji, która tem tylko się różni od innych kodeksowych, że gdy tamte przecinają wszelkie spory, ta dopiero właściwie je rozpoczyna.

Oszczędzę czytelnikowi opisu gorących pocałunków, jakiemi wkrótce potem obsypywał pan Karol ręce dobrej pani adwokatowej, oraz buziaki wszystkich członków rodziny, i przystąpię wprost do sceny, która się odegrała w gabinecie ojca.

Adwokat B. był w bardzo złym humorze. Tylko co wynudził go śmiertelnie jakiś klient, interesem mętnym jak woda wiślana w niektórych porach roku.

świadkowie ciągle obok doktora nawet przy łóżku chorego lub chorej być nie mogą, przeto zdaje mu się przyzwoitszem i słuszniejszem, iżby przy znanem wykształceniu i uczciwości naszych lekarzy, przeciwna strona jeżeli wątpi o uczciwości lekarza brała od niego pokwitowanie. W obecnym wypadku sam pozwany nawet przyznaje, iż dr. Gr. nie był wymagającym przyjmował bowiem od jego współwyznawców kwoty choćby najmniejsze, dawane mu w myśl przepisów Talmudu, orzekającego iż lekarstwo niezapłacone nie skutkuje.

W odpowiedzi na to obrońca przeciwnej strony, Adwokat przy Sądach Pokoju Sikorski, wystąpiwszy najprzód z zarzutem, iż żądanie lekarza Gr. jest niemoralnem, lekarz bowiem powinien nawet darmo leczyć, powołał w końcu Art. 2272 K. C. F. ***) traktujący o przedawnianiu też honorarjów lekarskich przez upływ jednego roku i na mocy tegoż artykułu żądał oddalenia akcji Dra Gr. jako przedawnionej. W odpowiedzi na to obrońca Newelski uważając się zobowiązanym do wystąpienia w obronie lekarzy, jakoby popełniających codziennie czyny niemoralne przez pobieranie honorarjów, uważał, że niemoralnem postępowaniem nie można nazwać słusznego wynagrodzenia, jakie się za mozolną pracę leczącemu należy, zwłaszcza od człowieka zamożnego — co właśnie w obecnym zachodzi wypadku. Co się zaś tyczy przedawnienia, to strona przeciwna według wszelkich zasad logiki prawnej, powinna była excepcję swoją na samym początku procesu przeciwstawić żądaniu powoda. Gdy przytem pozwany obiecywał przy innym rachunku pomieścić rachunek, o który tu idzie, to obrońca powoda sądził, że przedawnienie chyba od ostatniej rozmowy w tym przedmiocie liczyć się winno.

Zjazd Sędziów Pokoju opierając się na wyrokach kasacyjnego Departamentu Senatu z r. 1867. Nr 420 i 525, tudzież z r. 1870 Nr. 67, gdzie w motywach powiedziano: że powołanie prawa o przedawnieniu nie stanowi nowego żądania, lecz stanowi tylko nowy dowód, który chociaż nie był przytoczony przed Sędzią Pokoju, to jednak w wyższej Instancji uwzględnionym być winien, apelację dra Gr. oddalił i kosztów panu G. rs: jeden—nie więcej—przyznał.

— ½ — Z polecenia p. Prezydenta naszego miasta w latach 1873, 1874 i 1875 robione były poszukiwania nad śmiertelnością mieszkańców Warzawy. Rezultaty tych poszukiwań podajemy, gwoli ciekawości naszych czytelników.

Ogólna ludność Warszawy w roku 1875 wynosiła 298,451 osób, z tych: katolików 171,818 (57,9%), prawosławnych 9,826 (3,29%), unitów 208 (0,07%), protestantów 15,766 (5,28%), żydów 99,698 (33,41%), ormian 77 (0,03%), mahometan 58 (0,02%).

Na każde 1,000 mieszkańców wypadło przeciętnie wypadków śmierci: w 1873 r. 52 osób (ściślej 52, 76), w 1874 roku 41 osób (ściślej 41, 45), w 1875 roku 38 osób (ściślej 38, 78), z czego widzimy, że śmiertelność przez te trzy lata ciągle znacznie się zmniejszała.

Podług wyznań przypadło na 1,000 mieszkańców, przeciętnie wypadków śmierci: w r. 1873: u katolików 55,28; u prawosławnych 59,19; u unitów 20.72; u protestantów 45,81; u żydów 48,56; w roku 1874: u katolików 44,82; u prawosławnych 42,67; u unitów 56,16; u protestantów 48,48; u żydów 34.54; w roku 1875: u katolików 44,22; u prawosławnych 39,09; u unitów 47,92; u protestantów 35.35; u żydów 29,84. Największa śmietelność panowała w roku 1873 na Pradze, tak pomiędzy ludnością chrześcijańską (8,216%) jak i żydowską (10,424%). Ta ostatnia zwłaszcza cyfra jest przerażającą.

Najmniejsza śmiertelność w tymże roku była pomiędzy unitami (2,072%), wówczas gdy najmniejsza śmiertelność pomiędzy katolikami była w parafji Ś-go Krzyża (2,162%), a pomiędzy żydami w cyrkule 2/3 (2.8%).

W roku 1874 największa śmiertelność, z ogólnej ludności, była znowu na Pradze pomiędzy żydami (6,335%).

Pomiędzy katolikami największa śmiertelność w tymże roku była w parafji Ś-go Aleksandra (5,401%); najmniejsza zaś śmiertelność pomiędzy katolikami była w parafji Ś-go Krzyża (1,556%), a pomiędzy żydami w cyrkule 1/11 (2.223%).

W roku 1875 największa śmiertelność, z ogólnej ludności, była pomiędzy katolikami w parafji Ś-go Aleksandra (5,707%), wówczas gdy pomiędzy żydami dochodziła 5,303% znowu na Pradze.

Najmniejsza śmiertelność w tym roku pomiędzy katolikami, była tak samo jak w latach poprzednich, w parafji Ś-go Krzyża (1.665%), a pomiędzy żydami, tak jak w roku poprzednim w cyrkule 1/11 (2,148%).

Największa śmiertelność panuje w miesiącu sierpniu, po którym idą miesiące letnie: lipiec i wrzesień; najmniejsza zaś w miesiącu styczniu i lutym.

Na ogólną liczbę wypadków śmierci, wydarzonych w ciągu tych trzech lat, przeciętnie wypada:

w styczniu	chrześcijan	7,26%	żydów	7,47%
lutym	„	7,35%	„	6,30%
marcu	„	7,74%	„	6,68%
kwietniu	„	7.64%	„	6,90%
maju	„	7,72%	„	7,03%
czerwcu	„	8,07%	„	7,67%
lipcu	„	9,78%	„	11,83%
sierpniu	„	11,55%	„	15,61%
wrześniu	„	9,80%	„	9,64%
październ.	„	8,10%	„	7,50%
listopadzie	„	7,51%	„	6,74%
grudniu	„	7,77%	„	6,62%

— Dowiadujemy się, iż w Petersburgu wyszła z druku broszura p. E. Fridlandera miejscowego aptekarza p. t. „Pierwsza pomoc ranionemu wojownikowi na polu bitwy.“ Znane rossyjskie gazety jak „St.-Petersburskie Wiad.“ i „Gołos“ wyrażają się bardzo przychylnie o tem wydawnictwie jako nader użyteczne... Broszura rzeczona mieści w sobie w części tłomaczenie z dzieła professora Chirurgji w Koeln dr. F. E... marcha p.t. „Pierwsze obandażowanie na polu bitwy,

---

— Rada „Noworossyjskiego Uniwersytetu“ postanowiła wydawać w roku bieżącym następujące stypendj... studentom tegoż uniwersytetu: całkowite (po 120 r... na półrocze) 23 studentom, i stypendja mniejsze p... rs. 60, na półrocze 63 stud;—18 zaś studentom zdecydowano wydawać stypendja w różnych ilościach z kwot ogólnych zapisodawców. Na temże posiedzeni... postanowiono wykreślić z list 14 studentów za nieprzybycie na czas otwarcia kursów z udzielonego im urlopu.

— Czytamy w „Nowoe Wremia“ iż w Charkowi... w ciągu m. sierpnia r. b. danem było blizko 16 przedstawień dramatycznych, koncertów i innych zabaw na cele dobroczynne, z których dochód wynosi summę 15,000 rs. Na jednę z zabaw spacerowych w miejskim ogrodzie zebrało się do 10,000 osób. Ofiary zebrane przez miejscowy Komitet składek dobroczynnych dochodzą 12,000 rs. Oprócz tego od różnych osób zebrano blizko 20 skrzyń rozmaitych potrzeb szpitalnych.

— W stepach kałmuckich, według „Dońskiej Gaz:“, połowa ludności nie posiada zapasów zboża na przekarmienie się do nowych zbiorów. Wielu już dzisiaj kupuje zboże na żywność dla domu.

— „Odeski Wiestnik“ pisze, że w dniu 30 października (v. s.), o godzinie 10tej wieczorem. w mieście Kiszyniewie, dało się uczuć trzęsienie ziemi, które trwało kilka sekund. Wstrząśnieniu towarzyszył podziemny huk.

Kronika zagraniczna.

× Fizjognomja parlamentu włoskiego niedawno odnowionego, przedstawia się dość oryginalnie. Zasiada w nim bowiem 2 książąt krwi (principi), 6 książąt (ducchi), 14 margrabiów, 28 hrabiów, 10 baronów 4 generał - poruczników, 2 generał - majorów, ... pułkowników i kapitan okrętowy, 2 oficerów marynarki, 12 urzędników, 4 radców stanu, 17 profesorów, 2... techników, 12 dziennikarzy, 126 adwokatów, 17 lekarzy, 2 farmaceutów, 2 duchownych, 8 muzyków i ... aktor. Pomiędzy deputowanymi znajduje się 13 byłych ministrów.

× Mr. Ralph Slott miał podobno dnia 9 b. m. od... być pierwszą napowietrzną podróż swą nowowynalezioną machiną; przestrzeń z Dover do Calais i z powrotem postanowił przebyć w ciągu 60 minut. Machina łącznie z łódką waży około 3,000 funtów i ma ... stóp długości, $2^{1}/_{4}$ szerokości, a 4 stopy wysok... dwóch ludzi z sobą zabrać może. Wynalazca aparat swój prywatnie wyprobował i bardzo z niego był zadowolniony. Przyrząd ten, nie ma ani skrzydeł, ani ogona, ani steru!

Stary nie zdążył się jeszcze wysapać, kiedy stanął przed nim pan Karol uśmiechnięty i rozpromieniony, jak róża w rozkwicie.

— A! witam kolegę—rzekł B. cierpko.—Doprawdy, dziwię się, zkąd wy młodzi bierzecie czas na wszystko. Ja tu chwili wytchnienia od świtu do północy znaleźć nie mogę, a wy bawicie się, spacerujecie, biegacie po wizytach.

— Panie adwokacie!— bąknął młody człowiek nieśmiało.

— Cóż to jest? czy kolega zachorowałeś na język?.....

— Panie adwokacie —rzekł Karol poważnie—otrzymałem zezwolenie panny Heleny i jej matki, a teraz przychodzę pana prosić, abyś mi powierzył rękę córki.

Stary zerwał się na równe nogi.

— A to mi konkluzja wcale niespodziewana?— zawołał. — Czy wolno wiedzieć przynajmniej, na jakich zasadach opierasz kolega swoje żądanie?

— Na zasadach...... miłości— odparł Karol z uśmiechem.

— Miłości, miłości?..... to nie jest żaden argument prawny. Cóżto kolega sobie myślisz, że o pannę można prosić tak samo, jak o pożyczenie trzech rubli?.....

— Jakże mam prosić?..... — pytał aspirant zmieszany.

— Trzeba na nią zasłużyć mój panie! Kolega wiesz, że Helunia jest moim skarbem, mojem oczkiem w głowie. Ja jej tak ni z tego, ni z owego, nie wydam. Chcesz ją mieć, to ją ode mnie wygraj!.....

— Wygrać?!..... pannę Helenę?!.....

— Tak!... przed kratkami Trybunału. Pojutrze, we wtorek, masz wnosić ze mną sprawę Łysaka. Bronisz tego młynarza, którego ja chcę wyrzucić za nieregularne płacenie czynszu. Nasuwają się tam kwestje, bardzo zawikłanej natury. Jeżeli wygrasz, Helunia twoja—inaczej, nic z tego. Sprawa ze mną nie łatwa, pamiętaj!... No! czy zgoda?...

Pan Karol popatrzył na starego uważnie.

— Zgoda! — rzekł, całując z uszanowaniem jego ramie.

* * *

Nadszedł wtorek. Sala ustępowa Trybunału zapełniła się powoli obrońcami, dependentami i spektatorami. O godzinie 10tej zadźwięczał dzwonek Prezesa; woźny przez nos wykrzyknął: „Przystąpcie mości panowie!“ i rozpoczęło się posiedzenie.

Sprawy z wokandy wywoływano porządkiem. Stary B. zwykle najobojętniej czekający kolei, teraz zrywał się co chwila, wchodził do sali audjencjonalnej, powracał, przerzucał konwulsyjnie papiery i ukośnemi spojrzeniami mierzył Karola, który siedział spokojnie zagłębiony w aktach. Ta niema gra, trwała przeszło godzinę.

Nareszcie przed kratką zawołano: „Liński przeciwko Łysakowi.“

Obaj przeciwnicy, jakby iskrą elektryczną dotknięci, porwali się z miejsc i stanęli jednocześnie przed obliczem sądu. I powstał pojedynek, jakiego oddawna nie pamiętano. Obecni prawnicy słuchali, otwierali oczy i pojąć nie mogli, co natchnęło obu obrońców tak wielkim zapałem oratorskim i dlaczego w tak drobnej sprawie zużytkowano tyle fajerwerków słowa. Stary B. był nieporównany. On, który tak rzadko uciekał się do zdań komentatorów, wierząc sile własnej argumentacji, teraz sypał całemi ustępami z Mourlona, Demolombe'a i Marcade'go. Rozwinął wszystkie zasoby swego mówniczego arsenału; był z kolei poważnym, ironicznym, gwałtownym jak burza i znów spokojnym jak fale jeziora. Obrona Karola przedstawiała się mniej świetnie, ale każdy jej wyraz tchnął dźwiękiem prawdy i uczucia, przejmował słuchacza do żywego i więził go pod urokiem. Zdawało się, że te... człowiek nie przynosi zapłaconej obrony, ale wykonywa przysięgę, której każde słowo gotów stwierdzić krwią żył własnych. Obaj kilkakrotnie zabierali głos i chcieli mówić jeszcze, gdy dzwonek Prezesa nakazał przerwanie dyskusyi.

Sędziowie przystąpili do narady.

Na ustępie tymczasem zapanowała wrzawa. K... żył, spieszył z powinszowaniami dla obu obrońców. Stary tłomaczył się zmęczeniem i prosił, żeby go zostawiono w spokoju; pan Karol chodził wielkiemi krokami po sali i zdawał się nie słyszeć co do niego mówiono.

Antagoniści zetknęli się w sposób pocieszny przy drzwiach do sali narad, gdzie obaj jednocześnie zaglądali przez dziurkę od klucza.

— A kolega tu po co? — ofuknął stary. Ja trzydzieści sześć lat pracuję w zawodzie obrończym i pierwszy raz dopiero jestem ciekawy, co Trybunał zdecyduje. Mógłbyś kolega zaczekać.

Din, din, din! zabrzmiało nagle wewnątrz.

— Przystąpcie mości panowie! — krzyknął woźny otwierając drzwi.

Adwokat B. i jego młody przeciwnik biegli do kratek tak szybko, jak gdyby ich ścigały furje piekielne.

Pisarz wziął ze stołu wielką księgę, nasunął poważnie na nos okulary i przeczytał:

„Trybunał żądanie Lińskiego o exmissję Łysaka z zajmowanego przezeń młyna, jako bezzasadne oddala.“

Pan Karol podniósł z tryumfem głowę i odetchnął głęboko, a na rzęsach starego B. zadrgała łza przelotna, ukradła słońcu kilka promieni i zsunęła się zwolna po twarzy.

Byłaż to łza dumy i szczęcia ojca, czy też zranionej ambicji obrońcy?.....

Kazimierz Łuniewski.

***) Po upływie jednego roku przedawniają się należności: lekarzy, chirurgów, aptekarzy, komorników, kupców, utrzymujących pensje, majstrów trzymających uczniów na nauce, oraz służących najmowanych na cały rok.

Wiadomości miejscowe.

= Nie wszystkim zapewne wiadomo, że Warszawa, oprócz stacji głównej Telegrafu Rządowego przy ulicy Królewskiej, posiada jeszcze 3 inne stacje pomocnicze, upoważnione do wysyłania wszelkich depesz prywatnych, tak w kraju, jak i za granicę.

Stacje te, będąc niejako filjami stacji głównej rządowej, mieszczą się w Warszawie na dworcu kolei Wiedeńskiej, oraz na Pradze na dworcach kolei Petersburskiej i Terespolskiej.

Jest to niemałą dogodnością dla osób zamieszkałych w pobliżu tych punktów, że z depeszami swemi nie potrzebują udawać się aż na Stacyę Rządową, byłoby jednak jeszcze bardziej pożądanem, gdyby takich stacji telegraficznych urządzono przynajmniej jeszcze ze dwie w punktach, w których ogniskuje się ruch miejski.

We wszystkich wielkich miastach za granicą jest to praktykowanem, a w Petersburgu istnieje takich stacji czterdzieści kilka.

= Trzecia serja albumu pamiątek krajowych, zebranych przez p. Napoleona Ordę, uwolnioną już została od ciężaru tłoczni litograficznej i znajduje się na półkach księgarskich.

Na czele tego pięknego wydawnictwa mieści się *fac simile* listu I. J. Kraszewskiego do p. Ordy. Z listu tego pozwalamy sobie przytoczyć kilka następujących słów:

„Prawdziwy skarb stworzyłeś pan Dobr.—pisze Kraszewski.—Możemy nimobcym pokazać nie tylko piękność kraju naszego, ale jego starożytną kulturę. Zbiór to nieoszacowany, a tak bogaty, że zdumieć się potrzeba, iż go Pan bez pomocy niczyjej, o własnych siłach mogłeś wydać. Gdzieindziej towarzystwa lub rządy coś podobnego tylko wykonać mogą."

Cóż więcej dodać zdołamy do tego wymownego uznania, ze strony znakomitego powieściopisarza? Zdumienie Kraszewskiego podzielić musi każdy, kto zastanowi się, że album ze stu blizko widoków, rysował jeden starzec,—przebiegając bez wytchnienia rozległe okolice i garnąc do swej teki rysunek każdego zakątka, z którym wiąże się jaki fakt dziejowy, nazwisko poświęcone czcią pokoleń, lub podanie ludu.

Obecnie dzieło to jest ukończonem. Serja trzecia obejmuje rysunków trzydzieści. Pomiędzy niemi znajdujemy Kowno z uroczą doliną Niemna i Wilji,—Zaorze — miejsce urodzenia Mickiewicza — i Ubiel, gdzie ujrzał światło dnia i życia Moniuszko.

Niechże ten trud zacny nie zginie marnie, ofiarą obojętności ludzkiej.

= Z listu J. I. Kraszewskiego:

.....„Porównywając działalność wydawców warszawskich,ich odwagę i umiejętność wprowadzeniu wydawnictw,z tem co się dzieje na tem samem polu we Lwowie, Krakowie, a choćby i Poznaniu, musimy im pierwsze przyznać miejsce i wielką zasługę. Takiemi wydaniami jak Biblja Dorégo, Album Matejki, Marja Malczewskiego illustrowana przez Andriollego, a naostatek Bajki Lafontaine'a z rysunkami Dorégo, każda firma paryzka i lipska mogłaby się poszczycić.

Na ten raz wspomnę szczególniej o Bajkach Lafontain'a, których przepyszne wydanie, wyborne tłomaczenie, cena stosunkowo nader umiarkowana, czynią z nich podarek dla młodego wieku ponętny, cenny, przyjemny i zdrowy. Kształci się przez takie dzieła i smak do zajęcia umysłu literaturą i uczucie piękna. Doré nigdzie może szczęśliwszym nie był jak w tej swojej pracy, z żywą fantazją wykonanej, niezmiernie charakterystycznej i wdzięcznej. Warto zaprawdę, aby publiczność nasza zawdzięczyła wydawcy odważnemu to przedsiębierstwo, które ogromnych wymagało nakładów, a dla młodego pokolenia jest nieoszacowanym darem.

Piękniejszego Album na podarek Noworoczny trudno znaleźć, a starczy go na długie lata dla rozrywki i starszych i młodzieży."

= Jutro odbędą się następujące licytacje: na naprawę drogi bitej Warecko-Sannickiej w pow. Gostyńskim nars. 3,176; na wydzierżawienie trzyletnie placu przy ulicy Krzywe Koło pod Nr 191 i 192; na dostawę 10,500 pudów węgli dla śledczego więzienia i dla dłużników na Lesznie; na dostawę drzewa w kancelarji okręgu naukowego; na rozebranie budynku w zarządzie fortecznym inżynierji Warszawskiej; na żywność dla więźniów policyjnych w mag. Warszawskim.

= „Tygodnik Rolniczy" w ostatnim numerze podaje wiadomość, że zaraza trychinowa u trzody chlewnej, przechodzi już granice Królestwa z Wielkiego Ks. Poznańskiego. Z tego powodu zwracamy uwagę naszych czytelników na cenny artykuł prof. Augusta Wrześniowskiego, pomieszczony niedawno w czasopiśmie „Przyroda i Przemysł" o „pasorzytach i współbiesiadnikach w państwie zwierzęcem", z którego można się dowiedzieć, że zarodki trychin giną w temperaturze 55° R. wyżej zera i że zatem tylko mięso wieprzowe źle uwędzonei jedzone na surowo, budzi obawy, mięso zaś dobrze upieczone i gotowane wcale nie jest szkodliwe. Przestrach więc, jaki wywołały pierwsze pogłoski o pojawieniu się trychin, jest przesadzony.

= Dr Mieczysław Malcz przygotował do druku dwu-tomowe dzieło p. t.: „Choroby dzieci". Rzecz cała oparta jest na własnej praktyce autora i zawierać będzie w tomie pierwszym semiotykę, w drugim zaś diagnostykę szczegółową i leczenie. Prócz tego opracował dr. Malcz „Wskazania lekarskie dla chorych dotkniętych chorobami piersiowemi już rozwiniętemi, lub tylko w zawiązku spoczywającemi".

= Otóż nareszcie mamy i Kalendarz illustrowany Jana Jaworskiego. Nie dziwimy się, iż za szeregiem licznych swych braci postępuje ostatni prawie,—bo nie łatwa to rzecz wybrać się w drogę z tak licznym zasobem sumiennie opracowanych i umiejętnie zestawionych artykułów. Są tu przeglądy nauk ścisłych, literatury powszechnej, teatru, muzyki, przemysłu i polityki. Część literacka obejmuje życiorysy ludzi zasług, powieści, i dobranych poezji obfitość;—część zaś kościelna i astronomiczna oraz dział informacyjno-statystyczny znakomicie opracowane, stanowią niejako jądro użyteczności Kalendarza. Wydanie czyste, staranne. Ozdobę tej publikacji stanowi 64 drzeworytów wyszłych z drzewotytni warszawskiej.

= *Gazeta Polska* zapowiada z Nowym Rokiem 1877, kilka nowości, które niezawodnie nadzwyczaj ogół czytelników zająć powinny. Prócz współpracownictwa Zygmunta Kaczkowskiego, który prawdopodobnie długie swoje milczenie, przerwie jedną ze swych znakomitych historycznych powieści, ogłosiła gazeta, że drukować będzie „Pamiętnik ś. p. Aleksandra hrabiego Fredry."

O ile nam wiadomo, spory jest tom tych pamiętników, a czy będą ciekawe i wysoko zajmujące, o tem zdaje się mówić nie trzeba; oprócz bowiem genjalności pisarza, życie już samo jego, pełne przygód z najciekawszych epok owego czasu, niezmiernie bogaty nastręcza materjał.

Podobno i *Gazeta Warszawska* ma z Nowym Rokiem powiększyć swój format i przyozdobić feljeton nową trzytomową powieścią niespożytego mistrza Kraszewskiego.

Tak więc dwie najstarsze nasze gazety biorą się do energicznych reform, co jedna im z każdym dniem szersze koło czytelników.

= Dwa bardzo udatne rysunki pana Władysława Szymanowskiego pomieściła w ostatnim numerze *Mucha*. Oba w innej trzymane manierze, humor mają i zacięcie. Ołówek p. S., dobrze się nagina do tego rodzaju rzeczy.—W tekście *Muchy* znaleźliśmy także wiele humoru; najhumorystyczniejszą jednak wydała nam się obserwacja *Muchy* co do naszego pisma. *Mucha* bowiem—o słabości ludzkiego wyroku!—nie widzi w Kurjerze żadnego powiększenia! Tu się humor kończy. Wspomniawszy raz już o *Musze* dodać godzi się, iż rysunki umieszczane w tem piśmie nie tylko mężczyznom dostają się do ręki—tekst zaś nie jest też wyłącznie czytanym w miejscach publicznych...

= Wczoraj w „Geldhabie" którego Żółkowski przedstawia z genjalnym humorem, rolę księcia, grywaną przez ś. p. Stolpego przedstawił pierwszy raz p. Grubiński. Od czasu wstąpienia swego do Warszawskiego teatru, p. Grubiński uczynił w sztuce prawdziwe postępy. Dodatnie strony talentu p. Grubińskiego uwydatniły się najlepiej wczoraj w roli księcia, którą p. Grubiński oddał bez zarzutu.

= Dwie nowe fabryki na prowincji!

W Żulinie założono fabrykę drożdży prasowanych, która zapewne żywić będzie Lublinian, zaopatrujących się dotąd w drożdże wiedeńskie za pośrednictwem kupca warszawskiego p. Krakauera.

W Kluczkowicach w powiecie Nowo-Alexandryjskim stanęła fabryka kafli porcelanowych, mogących się ostać wobec zagranicznych.

Obyśmy się jaknajprędzej we wszystko w domu zaopatrywali!

= Fiołki... sztuczne czy prawdziwe? Woń mają, w dotknięciu miękkie, więc prawdziwe! Tego przekonania było wiele osób, nabywając w magazynie sztucznych kwiatów na Bazarze, bukieciki związane z tych posłańców wiosny najwierniej naśladujące naturę. Jednak fiołki te były dziełem sztuki, którą u nas doprowadzono do doskonałości. Umiemy tak samo naśladować jak zagranica...

= Ferje szkolne w średnich zakładach naukowych okręgu warszawskiego, rozpoczynają się w dniu 20 b. m., to jest jutro, i trwać będą do 10 stycznia. Akademickie zaś ferje rozpoczynają się w dniu 21 i trwać będą do dnia 18 przyszłego miesiąca.

= „Lodzer Zeitung" dowiaduje się, że sprawa założenia sądu handlowego w Łodzi, weszła na nader pomyślną drogę. Gorąco życzyćby należało, aby droga ta doprowadziła do rychłego urzeczywistnienia tego projektu.

= W Siedlcach ustanowiono posadę rządowego architekta miejskiego. Stosowne postanowienie Ministra spraw wewnętrznych zapadło dnia 23 listopada (5 grudnia) r. b.

= Jutro, o godz: 6tej po południu, odbędzie się posiedzenie Komitetu zabaw przy W. T. D.

= Podane wczoraj sprawozdanie o ulepszeniach w szpitalu Ś-go Ducha uzupełniamy wzmianką, że zaprowadzone w tymże szpitalu samowarki do ogrzewania wanien, czyli „ogrzewacze wannowe" są wynalazkiem p. Natalego Osuchowskiego, ogłoszonym przed dwoma latami w *Gazecie Przemysłowo-Rzemieślniczej.*

= P. Terenkoczy, dyrektor teatru poznańskiego bawi obecnie w Warszawie.

= Jutro nastąpi poświęcenie nowego teatru prywatnego, wzniesionego przy ulicy Długiej w domu dawniej Cyprysińskich.

= Straszliwa scena domowa rozegrała się wczoraj w nocy przy ulicy Browarnej w domu Nr. 18.

Zamieszkały tam garbarz Komornicki porwał się, w kłótni, na swoją małżonkę i począł ją bić w sposób okrutny. Gdy Anna krzykiem tylko bronić się poczęła, Komornicki uciekł i skrył się w okolicy.

W kilka godzin później, Anna Komornicka wyzionęła ducha... Zarządzone śledztwo wykryło ślady tak silnego pobicia, iż w skutek tego, Komornickiego jako podejrzanego o morderstwo, zaaresztowano.

= W dniu 17 grudnia r. b. w obec p. Augusta Baranowskiego, delegowanego przez Inspektora Szkół miasta Warszawy, w szkole rzemieślniczo-niedzielnej dla rzeźników, odbył się doroczny egzamin, na którym następujący uczniowie otrzymali nagrody: Paciorkowski Leonard, Brynyng Wiktor i Girtler Wiktor. Listy pochwalne: Knape Wiktor, Krauze Ludwik i Zielinski Wiktor. W ciągu roku zapisanych było 75 uczniów, z pomiędzy których 10 otrzymało świadectwa szkolne, przy wyzwoleniu się na czeladników.

— (*Art. nad.*) Szanowny Redaktorze! Spodziewam się, że nie odmówisz umieszczenia tych słów kilku w piśmie swojem mających służyć do objaśnienia artykułu w Nrze 276 z d. 13 b. m. wydrukowanego: Ś. p. Henryk Pawłowski, b. Urzędnik b. Komisji Spraw Wewnętrznych, nie nagle i nie bez opieki umarł, kilka dni bowiem chorował; dwóch doktorów leczyło go, a rodzina, u której mieszkał, opiekowała się nim do ostatniej chwili życia i zajęła się pogrzebem jego.

Z uszanowaniem *R. K.*

= Dorożkarze, mimo tysiącznych przestróg, prowadzą dalej swoją szaloną jazdę: oto dowód.

W tych dniach o godzinie 10-tej wieczorem, przy rogu ulic Senatorskiej i Podwala, sankami Nr 738 przejeżdżały trzy osoby: młody mężczyzna, kobieta w podeszłym wieku, niewidoma i dziewczynka jej towarzyszka.

Na sanki te wpadają przy zakręcie z ulicy Senatorskiej, w rozhukanym pędzie, drugie sanki, uderzają dyszlem nieszczęśliwą niewidomą w twarz i ramie.

Mnóstwo osób otoczyło zbryzganą krwią ofiarę, nikt jednak nie pokwapił się do schwytania karygodnego woźnicy.

Młody człowiek nie mogąc odstępować od staruszki, napróżno się tego od obecnych domagał.

Staruszkę mocno przerażoną i stłuczoną odwieziono na Stare Miasto.

= Jutro o godzinie 12-tej posiedzenie Bazarowe,—celem uregulowania rachunków, i podania rezultatu dochodu i wydatków w pismach publicznych.

= Wczoraj na scenie Teatru Rozmaitości, rozpoczęły się próby pamięciowe z komedji Sardou p t.: „Nitka jedwabiu".

= W dzisiejszem dalszem ciągnieniu 5-tej klasy 127 Loterji głównejsze wygrane padły, jak następuje: Nr 20,123 wygrał rs. 2,500 u kollektora Skokowskiego w Warszawie; Nr 15,486 rs. 1,000 u kollektora Gintzberga Hersza w Międzyrzecu; Nr 23,378 rs. 1,000 u kollektora Nowińskiego w Warszawie; N-ra 6,130 i 19,808 po rs. 500.

= W tych dniach wyszedł z druku „Przewodnik dla podróżujących po drogach żelaznych w Królestwie

Polskiem" zebrany i ułożony przez p. Hipolita Kieszczyńskiego. Oprócz rozkładu jazdy na drogach żelaznych i wykazu szczegółowego taryfy opłat, przepisów porządkowych dla dróg żelaznych dotyczących podróżujących, — są tu adresy zarządów dróg żelaznych, poczt, telegrafów, redakcji pism, hoteli, — przepisy dotyczące posłańców publicznych, dorożek, omnibusów, oraz żeglugi parowej. Wydawnictwo to mające się ponawiać co pół roku, obrobione należycie, stać się możeużytecznem, a nawet koniecznem dla ogółu.

— Do wpływów na Bazar nadesłali: pp. Kronenberg rs. 5, Ant. Stępkowski rs. 13 do sklepu Nr 21, J. Sporny rs. 5, Matylda Hoch od pp. W. Isto: rs. 10 i Fr. Łapiń: rs. 5 do sklepu Nr 8.

— Rs. 15 (od M. H. rs. 3, A. z H. P. rs. 6, A. W. rs. 6) złożono na ręce zarządzającego Hotelem Europejskim dla doręczenia pani D., matce ośmiorga dzieci, zamieszkałej na Karolkowej ulicy za rogatką Wolską pod Nr. 4. Godzi się wesprzeć tę nieszczęśliwą rodzinę, znoszącą głód i największy niedostatek.

— Zarząd Domu schronienia nieuleczalnych kalek i paralityków w Warszawie przy ulicy Nowo-Wiejskiej Nr. 12 istniejącej, zwraca się do miłosiernej publiczności o ofiary w pieniądzach lub w naturze dla urządzenia wigilji, corocznie tam odbywanej. Pośrednictwa w przyjmowaniu i doręczaniu ofiar na ten cel, podjąć się raczyła główna opiekunka biura nędzy wyjątkowej, ulica Nowy Świat Nr. 51.

— Paulina J., sługa, składa kop. 50 dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, za późne powracanie do domu (po północy), w uznaniu swej winy i w intencji poprawy.

— Zgubiony w Bazarze mały kluczyk na kolorowej wstążce, odebrać można w Kantorze Redakcji „Kurjera Warszawskiego".

— *Sprostowanie.*— Obraz olejny „Bryarka w Szczawnicy" wybrany dla zakupu przez Tow. Zach. Sztuk Pięknych malowany jest przez p. Franciszka Wastkowskiego.

Panu... — Osobiście oddana w redakcji naszej Szarada, zużytkowaną być nie może,—tak z powodu nieodpowiedniego układu jak i niedokładnej ortografji—wyraz bowiem podany, ma ostatnią zgłoskę *zar*, nie zaś *sar*.

NEKROLOGJA.

† Jutro we środę dnia 20 b. m. i r. o godzinie **10-ej** z rana, odprawionem zostanie, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. ks. **Władysława Jakubowicza,** miejscowego wikarjusza, zeszłego z tego świata, dnia 6 b. m. i r, za granicą, w mieście Meranie, gdzie szukał polepszenia nadwątlonych sił. Na to Nabożeństwo, zastąpić mające akt pogrzebowy, parafja zaprasza Znajomych świeżo zgasłego, oraz wszystkich, co w razie obecności jego zwłok, pobudzeni do szczerego żalu zbyt wczesnym skonem kapłana, byliby chętnie się zespolili w orszak oddających mu ostatnią posługę.

† W dniu 20 b. m. to jest we środę, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Julji z Dzierzkowskich **Dyrnowskiej,** odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne w kościele Ś-go Krzyża o godzinie **9-tej i pół,** na które brat z siostrą, Famiję i Znajomych zaprasza. —21592—

† W dniu 21-go b. m. to jest w przyszły czwartek, jako w szóstą rocznicę nieodżałowanego skonu ś. p. Teofili z Wierzbowskich **Wścieklicowej,** małżonki b. Radcy Wydziału Skarbowego w Rządzie Gubernialnym Warszawskim, odprawionem będzie za spokój jej duszy w kościele parafjalnym na Grzybowie, o godzinie **9-tej** z rana, Nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —21559—

† W dniu 21 grudnia, jako w dniu imienin i pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Tomasza **Brodzkiego,** b. komisarza Administracyjnego, odbędzie się za spokój jego duszy żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Antoniego o godzinie **11-ej** rano, na które pozostała żona z córką zaprasza Krewnych i Znajomych. —21222—

† W dniu 21 grudnia r. b., to jest we czwartek, jako w dzień imienin ś. p. Tomasza **Tobiesław-Skrobeckiego,** b. kapitana gwardji b. wojsk Polskich, odprawioną będzie msza żałobna za spokój jego duszy o godzinie **9-tej** z rana, w kościele Ś-go Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, na którą pozostała w smutku wdowa wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —21544—

† Ś. p. Anna z Kowalskich **Niewiarowska,** wdowa, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, rozstała się z tym światem w wieku lat 54. W smutku pozostała rodzina, zaprasza na żałobne Nabożeństwo odbyć się mające w dniu 20 b. m. o godzinie **11-ej** przed południem w kościele Ś-go Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok po Nabożeństwie z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski.

† Cesiunia Hrabianka **Ostrowska,** w wieku lat 12, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zgasła w Bogu 17go b. m. wieczorem. Nieutulona w żalu matka, zaprasza wraz z całą rodziną Znajomych i Przyjaciół na Nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Opieki Ś-go Józefa, wprost ulicy Królewskiej, 20 b. m. to jest we środę, o godzinie **11-ej** z rana, a następnie na wyprowadzenie i złożenie zwłok w katakumbach na cmentarzu powązkowskim. —21546—

† Pozostała w ciężkim smutku wdowa wraz z dziećmi i wnukami składa serdeczne podziękowanie JW. Superintendentowi X. M...thius i pastorowi Otto, za słowa pociechy, jako też p. Loppe nauczycielowi śpiewu i tym wszystkim, którzy raczyli odprowadzić na wieczny spoczynek w dniu 14 b. m. drogie zwłoki męża mego. — Wilhelmina z Hartmannów *Oppmann* z rodziną. —21704—

Wiadomości Polityczne.

Cztery telegramy, które dotychczas podały główną charakterystykę konferencji wstępnych, wzbudziły niejaką ufność w powodzenie dalszego toku obrad. Ogólnikowość przesyłanych wiadomości dała powód dotworzenia rozmaitych optymistycznych wniosków, które na żadnej stałej podstawie oprzeć się nie mogły. Pogłoski o zupełnem porozumieniu się Rosji z Anglją polegały na rozmowie prywatnej lorda Salisbury z jenerałem Ignatiewem i nie miały cechy urzędowej.

Dzisiejsze wiadomości tak z angielskich, jak i rosyjskich źródeł wyjaśniają nieco obecną sytuację. „Daily Telegraph" pisze, iż Anglja przedstawić miała trzy wnioski ze swej strony: Powierzenie rządów Bulgarji chrześcijańskiemu gubernatorowi, podzielenie Bulgarji na dwie prowincje, zaniechanie pierwiastkowo zamierzonej okupacji. Co do pierwszych dwóch punktów nastąpić miało porozumienie się całkowite, zaś co do trzeciego okazała się Rosja o tyle gotową, o ile znajdzie się inny równoważnik, mogący w zupełności zastąpić z rowmym skutkiem wskazany przez nią środek. Na tem przerwano obrady. Niedzielny „Pet. Herold" przynosi atoli wiadomość, że Rosja ce najwięcej zajęcie przez wojska neutralne za taki równoważnik uważaćby mogła.

Kwestja tak postawiona nie wiele mo warunków powodzenia, najpierw, że neutralne państwa ani tak wielkich kosztów ponosić same nie mogą, ani tak wielkich sił postawić nie potrafią, powtóre, że nawet w danym razie taka mieszana okupacja nie wieleby się przydała, a tylko wielką ofiarnością powołanych państw, nie mających w tem własnego interesu, prócz wątpliwego zażegnania grożącej burzy, przeprowadzićby się dała. „Agence Russe" pisze w tej kwestji: „Stanowcze pojednanie nastąpićby mogło dopiero wtedy, gdy mocarstwa się zdecydują wytrwać na swem stanowisku nawet w razie odrzucenia uchwał konferencji przez Portę. W takim przypadku Rosja proponowałaby zajęcie Dardanellów i Rumelji przez Anglję, Bulgarji własnemi wojskami, Bośnji i Hercegowiny przez Austrję, Epiru i Tessalji przez Włochy." Zważywszy wszystkie możebne dane, pokazuje się, że i ten wniosek nie wiele obiecuje powodzenia. I znowu pomimo zaprzeczeń pokojowych, pokój Europy stanął na bezdrożu. Przygotowania wojenne za daleko doszły, aby je tak prędko cofnąć było można, a co ważniesza, cofnąć było warto.

Uzbrojenia Anglii postępują także coraz śpieszniej, chociaż gabinet londyński pokazuje Europie uśmiechnięte pogodnie oblicze lorda Salisbury. Ministerjum wojny nie mogąc wszystkiego w krajowych fabrykach przysposobić, nalega na zagranicznych dostawców, aby się z wykończeniem zamówień pospieszyli.

„Köln. Ztng." rozbierając wyczerpująco stanowisko Anglii i wniosek okupacji przychodzi do następującego rezultatu: Nie udadzą się konferencje z powodu, że Rossja swoich żądań nie zechce, a Anglia na nie przystać nie zechce, przekroczą wojska rossyjskie Prut i Dunaj maszerując do Bulgarji, a Anglicy zajmą Konstantynopol, to z tego wypadnie ni mniej, ni więcej, mówimy otwarcie—jak tylko zawikłanie.

Depesza z Konstantynopola przyniosła wiadomość, że 16 b. m. odbyło się na żądanie sułtana posiedzenie dostojników państwa, wysokich urzędników i innych znacznych tureckich osobistości.

Konferencje urzędownie nie zostaną przed 27 b. m. otwarte. Abdul Hamid polecił wykreślić z ustaw paragraf, dozwalający sułtanowi wysyłać ministrów na wygnanie.

Najświeższe wiadomości telegraficzne.

Petersburg 17go. — „Herold" naznacza jako najdalsze ustępstwo, do jakiego Rossja zejść może pod względem wymaganych pewnych rękojmji podanych tylko przez okupację: zezwolenie na okupację prowincji tureckich wojskiem państw neutralnych.

TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 19 Grudnia.

Konstantynopol 17go.—Dotychczas konferencja nie sformułowała żadnej stanowczej rezolucji; wszystkie kwestje, mianowicie zaś kwestję okupacji, roztrząsnęła, ale nie rozwiązała. Porta odrzuca wszelką okupację obcą. Pełnomocnicy zebrali się dziś nieoficjalnie dla uregulowania pewnych szczegółów. Piąta konferencja jutro. Zgoda się utrzymuje. Pierwsza konferencja z udziałem pełnomocnika ottomańskiego zbierze się niebawem.

Paryż 18go. — „Temps" pisze, iż ambasadorowie i pełnomocnicy, biorący udział w konferencji konstantynopolitańskiej, rozesłali wczoraj do swych rządów spis przyjętych przez nią postanowień, żeby je poddać ich aprobacji. Zachowanie się Rossji jest bardzo pojednawcze. Nie nalega ona ani na okupację przez wojska, ani na rozbrojenie muzułmanów. Włochy naśladując Francję, odmawiają wysłania wojsk okupacyjnych.

Berlin 18 go. — Sejm państwa. Trzecie odczytanie praw sądowych. Miquel obszernie usprawiedliwia propozycję kompromisu, o której już pisaliśmy, a którą on z kilku innymi wniósł na porządek dzienny. Minister sprawiedliwości Leonhardt oświadcza, że jeśli Izba przyjmie propozycję Miquel'a, to są widoki, że rządy zawiązkowe zaaprobują prawa sądowe, jeśli zaś izba propozycji tej nie przyjmie, to prawa można uważać za odrzucone. Dalszą dyskussję po naradach blizko 7-mio-godzinnych odłożono do jutra. Przyjęcie kompromisu zdaje się już nie ulegać żadnej wątpliwości.

Wiedeń 18 go. — „Polit. Corr." donosi: Rząd serbski zgodził się na żądanie Austrji, żeby oddać pod sąd komissji mieszanej zbadanie wypadku, jaki zaszedł na parowcu austryjackim „Radecki" i uroczyście przyrzekł wymierzyć jaknajsurowszą karę na ewentualnych winowajcach. W Białogrodzie uważają przedłużenia rozejmu do 1-go marca za fakt niebawem nastąpić mający.

Zemlin 18-go — W kołach urzędowych Serbskich uważają sytuację, za bardziej pokojową, lecz wszyscy są nadzwyczaj niezadowoleni z tego, że Serbia za swoje wielkie ofiary ma odnieść tylko tak małe zadośćuczynienie jak Mały Zwornik. Wychodzi też na jaw pewna niechęć przeciw Czarnogórzu. Serbia nie będzie wcale reprezentowaną na Konferencji. Rossja bowiem będzie już strzegła interesów obu Księztw.

✕ Na tegorocznym jarmarku walnym w Peterborough w hrabstwie Northampton w Anglii zapłacono za jedną owcę z hr. Lincoln 7000 złotych a za jałówkę z hr. Leicester 100,000 złotych. Ta ostatnia nazywa się *Lady Oxford.*

✕ Na wystawie w Filadelfji, między innemi znajdowała się myszyna do wyrobu papierowych kołnierzyków, których produkcya w Ameryce doszła do bajecznej cyfry 200,000,000 rocznie. Oszczędność z tego powodu obliczono do 6,000,000 rocznie.

Kursa giełdy warszawskiej. — Dnia 19-go Grudnia 1876 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełd żądano	Z końcem giełd płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 30 marek . . .	121.65 - 57½—50	121.80	—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	8 25—24	8. .6	—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	98 85	99	—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl	97.65	97.87	—

Papiery publiczne.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Obligi Skarbowe rs. 100...	—.	—.	—.
4% L zast 3 okr. ser. I i II	—.	97.30	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	89 65 - 75	89.99	89.60
„ „ „ małe	—.	89.85	89.55
Listy zast. m. War. serji I	85 75	86.25	85 75
„ „ „ serji II	83 75	8[illegible].	8[illegible].50
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% Listy Likwidacyjne duże	78.65—5[illegible]	78.70	78.40
„ „ małe	—.	78.69	78.30
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.	95.	—.
Ros. Poż. Premiowa z r. 1864	—.	188	—.
„ „ z r. 1866	—.	182.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	102.	—.

Akcye i obligacye.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Akc. wiel tow. Ros. kol. żel. za rs. 125	—.	—.	167.
Akc. dr żel. War.-W. rs. 100	—.	—.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.	
Akc. dr. żel War.-Terespols.	120	121	1 0
Akc dr. żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.	—.	—.
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	—.	240
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	245.	240.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—.	—.	120.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	.	.	—.
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—.	245	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zast. 196⅔ nowych 215[15/18] zastawnych m. Warszawy ser. I i II 108⅓ m. Łodzi 66⅔ listów likwidacyjnych 20 obligów skarb. 85[7/10] pożyczki prem. 1ej emisji 216[7/10] — 2ej emisji 133⅓

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miasta Warszawy.

Ponawiając poprzednie ogłoszenia, Dyrekcja podaje do wiadomości, iż w dniu 8/20 Grudnia r. b. o godzinie 6-ej po południu, odbytem zostanie w gmachu Resursy Kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej pod Nr. 471D Ogólne Zebranie Członków Towarzystwa Kredytowego Miasta Warszawy.

Oprócz przedmiotów zwyczajnych, Ustawą Towarzystwa przewidzianych, poddanemi zostaną pod Uchwałę Ogólnego Zebrania następujące:

1) wnioski ze strony Stowarzyszonych w przedmiocie kupna listów Miasta Warszawy;

2) wniosek ze strony Stowarzyszonych w przedmiocie udzielenia wsparcia wdowie po urzędniku Towarzystwa;

3) wniosek ze strony Władz Towarzystwa w przedmiocie zmiany przepisów exekucyjnych.

Bilety wejścia na Ogólne Zebranie wydawane są Członkom Towarzystwa w biurze Dyrekcji codziennie od godziny 10 tej do 3-ej po południu.

Żądający biletu wejścia obowiązany będzie przedstawić kwit z opłaconej Raty Październikowej r. b. lub też dowód przekonywający, że jest istotnie Członkiem Towarzystwa.

Warszawa d. 3/15 Grudnia 1876 roku.

2—2—21407—

Zarząd
Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej

podaje niniejszem do wiadomości osób interessowanych, że na drodze żelaznej Moskiewsko-Brzeskiej, przywróconą została expedycja towarów przeznaczonych na drogi I gruppy, z zastrzeżeniem jedynie, że droga ta nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności za nie terminową dostawę towarów, i że w skutek tego droga żelazna Warszawsko-Terespolska będzie odtąd przyjmować, z powyższem zastrzeżeniem, towary przeznaczone na drogi I gruppy, za pośrednictwem drogi żelaznej Moskiewsko-Brzeskiej. —21342—

— Miasto Węgrów, w gubernii siedleckiej, jakkolwiek ludne, pod względem handlu nie wyrównywało wielu mniejszym miasteczkom. Nie mówiąc o zbytkowniejszych przedmiotach, sklepy i sklepiki utrzymywane przez Staroz. ani dobrocią towarów, ani doborem, ani stosunkową ceną, nie mogły zadość uczynić potrzebom wielu mieszkańców i obywateli. Wino, herbatę, kawę, cukier, musiano kupować w Warszawie lub w Siedlcach. Od lat 4-ch dopiero handel win i korzeni, założony w tem mieście przez p. Józefa Szwagierus, zarządzającego za granicą i w Warszawie w pierwszych zakładach, jest w możności zadowolnić mieszkańców okolicy Węgrowa. Wszystkie towary kolonjalne i inne p. Szwagierusa w niczem nie ustępują najlepszym warszawskim a ceną, pomimo kosztu sprowadzenia, nie różnią się od nich, czego i rzetelność właściciela handlu jest pewną rękojmią. — Przy handlu tym urządzoną jest nadto porządna restauracja i zajazd. Piszemy o tej dogodności w m. Węgrowie w przekonaniu, że wiadomość ta chętnie przyjętą będzie, tak przez mieszkańców Węgrowa jak i okolicznych tam obywateli.

— W obecnej porze wiele osób największy ma kłopot ostosowny wybór przedmiotów na gwiazdkę. Rzecz główna, co wybrać i gdzie wybrać? Otóż aby w części ulżyć tego kłopotu naszym czytelnikom, radzimy im zwiedzić **Sklep p. N. S. Brünera i Spółka** w Hotelu Europejskim. Jest tam mnóstwo rzeczy wykwintnych, odznaczających się wielką rozmaitością, elegancją, wytwornem wykończeniem i względnie do wartości rzeczywiście nizką ceną. Są tam np. ładne wachlarze od kop. 45 do rs. 120. Porcelana saska, wyroby galanteryjne ze skóry, szklane, gumowe, metalowe i t. p., odznaczają się, obok wybornego gustu, trwałością i pożytkiem.

Szczególniej odznacza się wystawa zabawek dziecinnych, w wielkim wyborze, od przedmiotów drobnych po kop. 15 do rzeczy mogących zająć uczącą się dziatwę, jak np. mechaniczne parostatki, koleje żelazne i t. p., nęcących oko piękną swą formą i elegancją we wszystkich najdrobniejszych szczegółach.

Jednem słowem, wybór tam łatwy, i nie wątpimy, że każda drobnostka nabyta u p. Brünera, ucieszy obdarzonych, czy to będą dzieci, w których należy wzbudzać zawczasu poczucie piękna, czy osoby dojrzałe, mające już gust wyrobiony. —21,484—

— Firma **Jacob Hirsch**, w Wiedniu przy Grabenie pod Nr 3, otrzymała w stolicy Austro-Węgierskiej pełne uznanie tamtejszej publiczności—z tego powodu przedstawiciel jej zjechał do Warszawy z niepraktykowanym wyborem wszelkich garniturów: czarnych, spacerowych, paletotów i t. p. rachując, iż mieszkańcy tutejszego miasta skorzystają ze sposobności zaopatrzenia się w dobrą i tanią garderobę.

Właściciel potrafił już zjednać sobie liczną klientelę, która z każdego kupna jest zadowolniona.

Garderoba sporządzona jest z materyi najcelniejszych zagranicznych, a nabyć ją radzimy pod Nrem 3 przy ulicy Przejazd.

Jest tam i krawiec, który na miejscu czyni poprawki w nabytych sukniach.

Wreszcie zwracamy uwagę, iż wyprzedaż tylko do Nowego Roku w powyższem miejscu istnieje, bo po tę datę lokal wynajęty. (1—1) —21480—

— Warszawa posiada *wiele Magazynów słodyczy*, ale wpośród nich *mało jest takich*, w których konsumenci mogliby znaleźć, obok dobroci wyrobu, cenę przystępną. Pod tym względem przecież oddawna zasługuje na uznanie zakład cukierniczy Ferrari'ego, w domu Petyskusa, przy ulicy Senatorskiej istniejący, zalecający się wybornem pieczywem w najwykwintniejszym rodzaju i cenami wielce umiarkowanemi. Zapewne przy nadchodzących świętach nasze gosposie zechcą korzystać z mojej informacji, którą ku ich pożytkowi podaję.— *Wl: St: ob:.* —21,504—

— Wczoraj w **Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet** (Plac Zielony Nr 10,) odbył się egzamin ośmiu uczennic, które ukończyły kurs „Kroju sukien.“ Uczennice te, jako gruntownie wykształcone w tym przedmiocie, otrzymały odpowiednie świadectwa. —21,553—

— Kancellarja Adwokata **Nesterowa** otwarta od 9-tej do 11-tej z rana i od 6-tej do 9-tej wieczorem, Ś-to Jerska Nr. 12, oficyna lewa. 7—10 —20,176—

— W przeciągu **13 stu lekcyj** przy praktyce osoby uczącej się, zmieniam wszelki charakter pisania *na piękny i czytelny*. — **R. Krajewski**, Wyższy Nauczyciel Kaligrafji, Nowy-Świat Nr 58. 6—6—20,519—

— **Lekcje tańca** pod Nr 726, róg Orlej i Leszno, udzielam. — *R. Puchalski.* 3—6—20415—

— **Nadzwyczaj dobrą herbatę** tanio sprzedaje hurtowy skład **M. Muszkata**, Senatorska Nr 16 przy rogu Bielańskiej. 3—6 —21276—

— **Dr. Władysław Belkie**, Ordynator Kliniki chorób wenerycznych i skórnych, przy szpitalu Ś go Łazarza. Krakowskie-Przedmieście Nr 10. Przyjmuje chorych do 4 tej do 6-tej po południu. 6—8—20,414—

— Wkrótce wyjdzie z druku powieść Jokaja „Złote czasy Siedmiogrodu“ w przekładzie A. J. S. —21,557—

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Rada Zarządzająca zawiadamia pp. Akcjonaryuszów, że przedpłata na poczet dywidendy roku 1876 w wysokości rs. 1 kop. 50 na akcję, dopełnianą będzie za złożeniem właściwych kuponów, poczynając od dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1876/7 roku:

w **Warszawie** — w Kassie Głównej Towarzystwa;
w **St. Petersburgu** — w Filji Warszawskiego Banku Handlowego, lub u domu handlowego: G. Sterky i Syn;
w **Berlinie** — w Filji Banku Kredytowego Środkowych Niemiec; lub w Dyrekcji Towarzystwa Dyskontowego;
w **Wrocławiu** — w Kassie Zjednoczenia Bankowego Szlązkieg.;
w **Frankfurcie nad M.** — u domu handlowego: J. Weiller Synowie;
w **Dreznie** — w Banku Drezdeńskim;
w **Lipsku** — w Lipskiem Towarzystwie Dyskontowem;
w **Amsterdamie** — u domu handlowego: Lippmann, Rosenthal et Comp;
w **Bruksseli** — u domu handlowego: Brugmann Synowie;
w **Londynie** — u domu handlowego: N. M. Rothschild and sons;
w **Krakowie** — u domu handlowego: Franciszek-Antoni Wolff

Kupony przedstawione być powinny przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.

Warszawa, dnia 2 (14) Grudnia 1876 r.

1—1—21412

INSTYTUT LECZENIA.
SZKOŁA GIMNASTYKI I SZERMIERSTWA
Ulica Miodowa Nr 3.
Przyjmuje w odpowiednie kompleta. *M. Olszewski.*
1—3 —21509—

MAGAZYN M. WIERZBOWSKIEJ

poleca w znacznym wyborze:

KRAWATY w najnowszym rodzaju ze znaczniejszych **Fabryk paryzkich** pochodzące.
CHUSTKI NA SZYJĘ (Cache nez).
PERFUMERJE Angielskie i Francuzkie.
PARASOLE Angielskie jedwabne, męzkie i damskie
SPINKI do Krawatów i Mankietów, **Cygarnice, Papierośnice** i inne przedmioty Galanteryjne.

4—9—21280—

PANI ERARD

z PARYŻA
uczennica Wortha
wyrób mód według najnowszych modeli.
6—6 **Senatorska Nr 16.** 19677—

Świeże Daktyle Aleksandryjskie

w beczkach, **Marokańskie** w skrzynkach i pudełkach ozdobnych. **Fruis glaces, Marmolady** paryzkie otrzymał Handel **Stefana Dobrycz** i S-ka. Krakowskie-Przedmieście Nr 93, Senatorska Nr 1. 2—2—21536

u b. Professora Gimnazjum

może znaleźć pomieszczenie

Dwóch Uczniów

dobrze wychowanych. Tamże jest do wynajęcia **Pokój** obszerny, ze wspólnym przedpokjem (może być z meblami i z usługą). Nowogrodzka Nr 1 (na rogu Brackiej), mieszkania Nr 4, drugie piętro na lewo. 2—3—21427

Skład Wódek,

Spirytusów, Araku i Likworów, z Dystylarni **J. Fuchs** egzystującej przy ulicy Granicznej **Nr 16** w domu P. Zweigbauma, poleca się przy nadchodzących świętach Szanownej Publiczności. Ceny umiarkowane. 3—3—21416

TEATR WIELKI.

Dziś: Śpiewka p. Fortunata. — Verbum Nobile. — Wesele w Ojcowie. Jutro: Straszny Dwór.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Starzy Kawalerowie. Jutro: Burza w szklance wody.**

Tabelka przybywania i odchodzenia pociągów.

		Kurjerski	Osobowy	Osob.-tow
War.-Wiedeńsk.	odchodzi	7 r.	**8 m 15** r.	11 r.
„	przych.	**8 m. 50**	9 m. 15 r.	**6**
War.-Bydgoska	odchodzi	2 m. 35	6 m. 10 r.	—
„	przych.	2 m. 45	**10** w. —	
Terespolska	odchodzi	4 m. 28	— —	9 m 5 r.
„	przych.	1 m. 3	— —	**8** w. r.
War.-Petersburs.	odchodzi	**11 m. 8** w.	— —	10 m. 10
„	przych.	**7 m. 33** w.	**3** m. **53** r.	— —
Łukowo-Iwangr.	odchodzi	4 m 30	**8** m. **30** w.	— —
„	przych.	1 m. 5	8 m. 42 r.	— —

Godziny oznaczone tłuściejszem pismem określają czas od 6 w wieczór do 6 z rana.

Stan powietrza.

Dziś rano zimna st. 5,0, w południe zimna 3 0
Barometr: 740 (Odmiana.)

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 3 c. 8.

ŚLIWKI FRANCUZKIE
(Prunes d'entė).

Śliwki czarne Imperial, najlepsze.
Śliwki czarne francuzkie tańsze, bardzo dobre do gotowania jak również:
Śliwki węgierskie z Banatu, słodkie z małą pestką.
Śliwki białe mirabelle, bez pestek
Śliwki Wiesbadeńskie, bez pestek.

Daktyle Marokańskie wyborowe, w jednofuntowych i podwójnych Padełkach, w skrzyniach i skrzyneczkach mniejszych. Owoce smarzone w cukrze (fruits glacés). Do powyższych owoców lub daktyli, sprowadzono pięknie dekorowane Koszyczki i Bombonierki do napełniania na żądanie. Galaretki owocowe francuzkie, Konfitury i Kompoty rozmaite. Owoce świeże, jak: Gruszki Jabłka, Pomarańcze, Mandarynki i Winogrona. Poleca:

SKŁAD A. STĘPKOWSKIEGO.

1—3—21606

NA GWIAZDKĘ.

Magazyn Towarów Bławatnych
WŁ. LEWITY I SPÓŁKI

POLECA:

Materje jedwabne czarne Lyońskie	od rs. 1 kop. 50 łokieć.
„ „ kolorowe	od rs. 1 kop. 50 łokieć.
Materje wełniane na kostjumy damskie	od rs. — kop. 35 łokieć.
Kaszmiry czarne francuzkie szerokie łokci 2 i pół. . .	od rs. — kop. 80 łokieć.
Aksamity czarne tramé	od rs. 3 kop. — łokieć.
Chustki wełniane tartanowe damskie	od rs. 5 kop. —
„ „ „ dziecinne	od rs. 1 kop. 50

Wielki wybór Krawatów damskich od kop. 50.
Krawaty męzkie, fasony najnowsze.
Pledy Angielskie.
Parasole Angielskie.
CACHE-NEZ MĘZKIE I DAMSKIE.
Wachlarze Balowe Paryzkie, sztuka od rs. 3.

1—1 — 21552 —

Znacznie niżej cen Fabrycznych!

Prawdziwa Wyprzedaż
tylko do 1 Stycznia 1877.

Przejazd Nr 3.

Najlepiej renomowana wiedeńska Fabryka pod firmą

JACOB HIRSCH

sprzedaje towary swoje, które przeznaczone były dla jednego z większych interesów, wyrobione z najlepszych francuzkich i angielskich materjałów dla

Mężkich i Dziecinnych ubiorów

celem uniknienia odbioru tychże napowrót po

znacznie niżej cen fabrycznych.

Przejazd Nr 3.

Tylko do 1-go Stycznia 1877.

1—3—21426

Znacznie niżej cen Fabrycznych!

Mężkich i Dziecinnych ubiorów

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

Skład Piwa Bawarskiego
BUTELKOWEGO
na sposób Wiedeński, z Browaru

FR. BOENISCH,
przy ulicy Dzielnej Nr 2375 a (1).

Dom W-go Blumberga.

Na nadchodzące Święta przyjmuje zamówienia na piwo w 3-ch gatunkach, odznaczające się szczególną dobrocią, po przystępnych cenach. 1—21585

Technik,

specjalista w fabrykacji **Lamp i towarów metalowych**, który przeszło 4 lata nabywał praktyki w Ameryce, a przez wiele lat w Europie (Austrji, Niemczech, Szwajcarji i Belgji) własne posiadał fabryki co udowodnić może, poszukuje obecnie **posady** odpowiedniej jego fachowi. Posiada także własne i bardzo przydatne **wynalazki**, w zakresie oświetlania za pomocą **Petroleum**. Reflektanci raczą łaskawie żądania swoje składać w administracji tegoż pisma, pod literą S. J. 19. 1—3—21596

OLIMP.

Restauracja na Nowym Zjeździe w żelaz. domku Nr. 3.

ma honor donieść Sz. Publiczności, że takowa otwarta ciągle, tak w dzień jak i w nocy, gdzie można dostać śniadania, obiady i kolacje, jakoteż wszelkie napoje przekąski i różne delikatesy. Przyjmuje także wszelkie obstalunki na różne biesiady tak u siebie jak i po za domem, mogące zadowolnić najkapryśniejsze wymagania, a na nadchodzące święta, przyjmuje zamówienia na kolacje wiliowe, tak u siebie jak i za domem po rs. 1 kop. 20 od osoby, spodziewając się, iż tak jak dotąd pod każdym względem zadowolni Szanowną Publiczność. Nadmieniając przytem, że w pierwsze święta Bożego Narodzenia, będzie jak zwykle na usługi Szanownej Publiczności. **J. P.**

1—3—21521

Ważna Wiadomość
DLA GOSPODYŃ.

W urządzającym się lokalu na Cukiernię, otworzyć się mającą od Nowego Roku przy ulicy Dzikiej pod Nr 3 Przyjmują się do pieczenia Ciasta na Święta. Z uszanowaniem

1—3—21545 **Jan Rottengruber.**

ZAKŁAD PIWA
przy rogu Kruczej i Wspólnej Nr 13.

Poleca się wyborowym lagrowym Piwem, na sposób Wiedeński, porterem krajowym, piwem dubeltowym oraz sławnym piwnem Radzikowskiem i Eksportowym. 1—3—21551

Dla Lekarza

wakuje posada w miasteczku Rożyszcze, gubernii Wołyńskiej, powiecie Łuckim.—Bliższej wiadomości udzieli P. A. Jaworowski, tamże zamięszkały, z którym o listowne porozumienie uprasza się. 1—3—21513

CUKIERNIA
Krystjana Fopp

współpracownika dawnej firmy Lourse. Ulica Długa, Hotel Niemiecki.

Ma zaszczyt polecić Szanownej Publiczności, że na Święta Bożego Narodzenia przysposobiła cukierki deserowe z rozmaitemi smakami funt 60 kop., Czekoladki Batons, Pralines funt 60 kop., Cukierki do ubrania choinek, funt 75 kop., Karmelki zwane Petits fours, funt 45 kop., Pierniki własnego wyrobu w różnych cenach. Torty fantazyjne, Baumkucheny, oraz różne Strucle i Placki, po nader przystępnych cenach. Przytem uprasza się Szanowną Publiczność o wczesne zamówienia, które również jak i na święta Wielkanocne z największą starannością uskuteczniane będą.

1—1 — 21502 —

Na Gwiazdkę!
Wyborną Herbatę w ozdobnych pudełkach

i paczkach, poleca hurtowy skład M. Muszkata, ulica Senatorska Nr 16, przy rogu Bielańskiej 1— —21573

TIVOLI
DZIŚ i CODZIENNIE
Wieczór Wokalno-Muzykalny
ŚPIEWAKÓW ZAGRANICZNYCH.

Wejście kop: 20,
Krzesło numerowane w 1-szych rzędach **kop 45** i 5 na ubogich
Początek o godz. 7½ wieczorem

1—1—21602 **W. Reiner.**

Pokój z meblami,

przy ulicy **Senatorskiej** wprost kościoła Św. Antoniego jest do odnajęcia na kwartał lub miesięcznie. Wiadomość przy tejże ulicy pod Nr 16, mieszkania Nr 15 — 216 5 —

Lecznica Druga

Dla przychodzących chorych.

Ulica Senatorska Nr 9 dom Rezlera.

Zajmują się w niej następujące lekarze:

Od 10—11. Codziennie Dr **J. Kramsztyk chorobami wewnętrznemi.**

Od 11—12. Codziennie Dr **Z. Kramsztyk**, Ordynator Kliniki Ocznej przy Uniwersytecie, **chorobami oczów.**

Od 11—12. W Środy i Soboty Dr **B. Taczanowski**, Ordynator Szpitala Ś-go Jana Bożego, **chorobami uszów.**

Od 12—1. Codziennie Dr **E. Klink**, Ordynator Szpitala Świętego Łazarza, **chorobami wenerycznemi i skórnemi.** W Środy i Niedziele od 1—2 wyłącznie dla kobiet.

Od 1 — 2. Codziennie Dr **J. Zajączkowski chorobami wewnętrznemi** (a specjalnie wieku dziecinnego).

Od 2 — 3. Codziennie Dr. **S. Kondratowicz, chorobami kobiet.**

Od 3 — 4 Codziennie Dr **H. Nussbaum chorobami wewnętrznemi**, specjalnie **nerwowemi** oraz **leczeniem elektrycznością.**

Od 3 — 4. Codziennie Dr **S. Wojno**, Ordynator Kliniki chirurgicznej przy Uniwersytecie, **chorobami zewnętrznemi** czyli **chirurgicznemi i zębów.**

Od 5 — 6. Codziennie Dr **W. Grosstern**, Ordynator Kliniki terapeutycznej przy Uniwersytecie, **chorobami wewnętrznemi**

Codziennie od 3—4 szczepienie ospy ochronnej.

Bileti wejścia **25 kopiejek.** 5—0—11088

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie** w następujące dnie i godziny.

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9—11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **profesor Kosiński.**

W chorobach Wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11—12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i niewenerycznej natury, we Wtorki od godziny 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **profesor Trautvetter.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 13—12, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Lami.**

247—0—1982

Zakład Leczniczy

dla chorób Gardlanych i Skórnych,

D-ra KOHNA.

Ulica Długa Nr 23.

Przyjmuje chorych **przychodnich** co dzień rano od 9 do 10 i od 4½ do 6 po południu. **Poliklinika** (bezpłatna porada) odbywa się codziennie od 3½ do 4½ po południu, mianowicie: w poniedziałek, środę i piątek z chorobami **płuc i krtani** (laryngoskopja); we wtorek zaś, czwartek i sobotę z chorobami **wenerycznemi i skórnemi.** 6—0—19693

Nowy system aparatów dentystycznych

bez kauczuku i metalu gwarantujący lat pięć.

GABINET KONSULTACYJNY

Adolfa Mercére,

Dentysty posiadającego dyplom Cesarskiej Akademii Medycznej w St. Petersburgu.

Ulica Hr. Berga Nr 11.

4—6—20725

Agentura sprzedaży Książek Ruskich.

Bednarska, Nr 18.

Prenumerata ruskich Gazet i Pism Codziennych na r. 1877.

Kantor otwarty od 8—19 rano i od 4 — 9 wieczorem, codziennie, nie wyłączając i świąt. 4—20—21294

Jest do nabycia we wszystkich księgarniach

Książeczka dla dzieci z 6-ma obrazkami, w ozdobnej oprawie, p. t.

PODWIECZORKI U JADZI,

przez **Jaskółkę,**

Cena egzemplarza rs. 1 kop. 5.

3—3—21447

ZOSIA

„Czerpie z sita i sypie na skrzydła i głowy,
Ręką jak perły białą, gęsty grad perłowy.“

Z poematu **Mickiewiaza** „Pan Tadeusz,“ reprodukcja litografowana, podług obrazu Tytusa **Maleszewskiego**, znajdującego się na Wystawie T. S. P., jest do nabycia po rs. 4 w wszystkich większych księgarniach. Skład główny u Gebethnera i Wolffa i u autora, Warecka Nr 3. 3—6—21395

„Za taniość i pomysł.”

Odznaczona na Wystawie Przemysłowo-Rolniczej pierwsza Krajowa Fabryka Wyrobów Galanteryjnych z **nowego bronzu**, oraz blacharskich i **Kuchen naftowych** pod firmą:

Gułowski i Dworzyński

przeniesiona przed parą miesiącami z Wiednia do miasta tutejszego pod Nr 12, przy ulicy Bielańskiej, gdzie dawniej M. Perkowski w domu W-go Zawiszy.

POLECA NA GWIAZDKĘ:

Przedmioty własnego wyrobu w niczem zagranicznym nieustępujące, jako to: **Lichtarze** ręczne i stojące, od kop. 30— **Popielniczki**, od kop. 10, **Podstawki** do zegarków. od kop. 75, **Tacki** do piór, od kop. 50, **Zapalniczki** stołowe i zwyczajne, kop. 50. **Kałamarze**, kop. 80, **Przyciski, Lampki** nocne efektowne praktyczne nie wydające odoru i bezpieczne, latarki kieszonkowe naftowe najnowszej konstrukcji.

Wyroby Blaszane a mianowicie:

Kuchnie naftowe po cenach zniżonych, ulepszone tak pod względem estetyki jak i praktyczności od rs. 190 i wszelkie naczynia do takowych: Maszynki do kawy na nafcie, węglach i spirytusie.

Bańki blaszane do różnych płynów, **Bidety** najnowszej konstrukcji, uznane przez lekarzy jako bardzo praktyczne, **Skrzynki** do listów z oznajmiaczem, podług godzin, **Latarnie** gospodarskie i t. p. blacharskie wyroby, **Waterklozety** od rs. 4 kop. 50.—**Wanny, Kubły** da wody, **Sydzbady, Fusbady**, oraz **Lampy** najgustowniejszych fasonów, po cenie niesłychanie obniżonej.—Fabryka przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje w zakres wyrobów blacharskich, bronzowniczych i tokarskich wchodzące.—Kupcom ustępuje się znaczny rabat. Wypożycza również Wanny po cenach umiarkowanych Skład Fabryki posiada zawsze znaczny zapas najlepszej nafty i Ligroiny, 2—6 — 21419 —

Karol Jung.

Fabryka Wyrobów Blacharskich

Nowy Świat Nr. 70.

Z powodu zbliżających się Świąt mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż Magazyn mój zaopatrzony jest w obfity wybór tak własnej Fabryki jak i wyrobu zagranicznego przedmiotów stosownych na

„GWIAZDKĘ“

dla dzieci. Przedmioty te wykonane dokładnie, z materjałów wyborowych, nie tylko powierzchowną zabawkę, ale i praktyczne ich użycie, zapewniają wesołej dziatwie.

W ogóle w Magazynie moim jest zapas wszelkich wyrobów własnych blacharskich i metalowych począwszy od **Łyżki, Sitka, Kubka, Dzbanka** aż do **Wanien** i równie ciężkiego kalibru wyrobów. — Jest także wybór **Kuchenek naftowych.**

Ogłoszone w pismach codziennych zdanie pochlebne przez Komitet niedawno odbytej wystawy Rolniczo-przemysłowej, wyróżniające korzystnie wyroby mojej Fabryki, daje niejako rękojmię zaufania, jakie Szanowna Publiczność do firmy **przeszło lat 22** istniejącej, mieć raczy. —21428—2—2

— Z powodu zbliżającej się pory wznowienia biletów na członków Towarzystwa, służących do 1 (13) Stycznia 1877 roku. Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Opieki nad zwierzętami, uprasza najuprzejmiej pp. Członków Towarzystwa, o złożenie swych biletów przy załączeniu ustanowionej składki w kancelarji Zarządu (Krakowskie Przedmieście Nr 11) celem zamienienia takowych na nowe. Pp. Członkowie, jak również osoby pragnące zapisywać się w poczet członków; zgłaszać się mogą do kancelarji Zarządu, codziennie, z wyjątkiem dni niedzielnych i uroczystości galowych, od godziny 10 rano do 3 po południu. Członkowie wnoszą składkę roczną do kasy Towarzystwa, niemniej jak w kwocie rs. 3; coroczna ta opłata może być zamienioną na jednorazową w ilości rs. 30. Osoby mieszkające na prowincji, życzące sobie wejść do Towarzystwa, zechcą zawiadomić o tem Zarząd piśmiennie, przy wymienieniu swego imienia i nazwiska, stanu, oraz miejsca zamieszkania. 3—3

ZARZĄD

Warszawskiego Instytutu Muzycznego.

Zawiadamia osoby interessowane, iż egzamina kandydatów v. kandydatek nowo zapisujących się na naukę do Instytutu Muzycznego, na II-gie półrocze roku szkolnego 1876/7 rozpoczną się dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1876/7 r. i trwać będą do dnia 6 (18) Stycznia 1877 r., kurs zaś nauk otwartym zostanie dnia 8 (20) Stycznia 1877 r.

Z dniem ukończenia egzaminów, uczniowie i uczennice oraz nowi kandydaci i kandydatki, którzy nie złożą opłaty szkolnej, nie będą przypuszczeni do zapisu.

Kandydaci i kandydatki nowo przybywający, zgłaszać się winni do egzaminów w towarzystwie rodziców lub opiekunów, codziennie z rana od godziny 9-ej do 12-ej i po południu od 2-ej do 6-ej, wyjąwszy niedzieli i święta.

Co się zaś tyczy warunków, pod jakiemi młodzież obojej płci może być przyjmowaną do Warszawskiego Instytutu Muzycznego, to o takowych można powziąść bliższą wiadomość w kancellarji tegoż Instytutu, codziennie od godziny 9-ej z rana do 3 po południu, wyjąwszy niedziele i święta.

?—3—20917

FOTOGRAFJA

SACHOWICZA

Artysty Malarza Miniatur,

Krakow.-Przedm. Nr 407, obok kościoła Św. Krzyża. **Za 12 Portretów Biletowych** od rs. 2 do 5. **Za 12 Portr. Gabin** od rs. 6 do rs. 15. 4—12—20064—

BIŻUTERJE DAMSKIE

po cenie jak najprzystępniejszej

są do nabycia w Magazynie

M. Wierzbowskiej,

przy ulicy Wierzbowej Nr 2.

4—6—21231

KURS ŚPIEWU

pod kierunkiem

Honoraty Majeranowskiej,

b. Artystki Opery Warszawskiej, w **Poniedziałki i Czwartki** od godziny 10 do 12 w południe, przy ulicy Włodzimierskiej pod Nr 12. Kurs rozpoczął się od dnia 20 Października r. b.—**Cena rs. 6 miesięcznie** 6—0—20534—

NOWOOTWORZONA

PRACOWNIA KWIATÓW

Gabryeli Frey.

Przy ulicy Grzybowskiej Nr 9, na 1-m piętrze.

Wyrabia podług modeli Paryzkich **Kwiaty**, które sprzedaje tak w większych partjach jak i detalicznie, **po cenach umiarkowanych**, oraz przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres pracowni wchodzące. 3—6—20372

Zawiadamiam Szanowną Publiczność iż na nadchodzące święta Bożego Narodzenia, w piekarni mojej egzystującej pod Nr 2783 w Pałacu Karasia, wypiekane będą jak corocznie

Strucle

maślane w najlepszym gatunku, oraz **Strucle** montowe **z anyżem**, których sprzedaż uskuteczniać się będzie przy pomienionej piekarni z czem poleca się.

3—3—21432 **J. Artzt.**

NOWY

SKŁAD WŁOSKI

Valentina di Lenardo

Ulica Tłómackie, Nr 739, nowy 9.

Otworzywszy **Hurtowy i Detaliczny Skład** Owoców i Fruktów, **Włoskich, Francuzkich i Węgierskich**, oraz wszelkich Bakalii, towarów Kolonialnych i **produktów gospodarczych.**

A mając stosunki bezpośrednie z najpierwszemi źródłami, jestem w możności **obsłużenia najświeższym, najwyborniejszym i najtańszym** towarem.

Przeto polecając się **Szanownej Publiczności**, tak pod względem doboru towaru, jako i najmożliwiej, **umiarkowanej cenie** i wszelkiej akuratności, co stanowić będzie moje zadanie, by tą drogą pozyskać uznanie i względy, ku czemu staranie moje łożyć będę.

Szanownym PP. Kupcom tutejszym i z prowincji, ze stosownem ustępstwem rabatu, zawiązania stosunków starać się będę.

5—6—21166

W „Drukarni Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 7 (19) Декабря 1876 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

Patrz Dodatki.

NA NADCHODZĄCĄ GWIAZDKĘ,

Księgarnia i Skład Nut
H. TRENKLERA,
ulica Wierzbowa, Nr 613 (4), Hotel Angielski.

Poleca w wielkiej ilości i wyborze, tak dla osób dorosłych jak i dzieci, swą kolekcję upominkowych książek różnorodnej treści, w językach: **polskim, francuzkim, niemieckim, angielskim i włoskim** w oprawach od najtańszych do najozdobniejszych, oraz książki do nabożeństwa od **kop. 50.** albumy rycin w bogatych oprawach, atlasy, globusy od **kop. 40**. gry i łamigłówki dla dzieci i Nuty muzyczne w różnych wydaniach.

7—11 — 20758 —

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI
Pismo Tygodniowe Illustrowane dla kobiet.

W roku przyszłym 1877 wychodzić będzie jak dotąd w formacie pism illustrowanych Warszawkich. Każdy numer obejmuje półtora arkusza druku części literackiej, a nadto oprócz dołączanego do każdego numeru półarkuszowego dodatku illustrowanego ubiorom i robotom damskim przeznaczonego, dodają się tablice z krojami i wzorami haftu, oraz piękne kolorowane ryciny przez paryzkich artystów wykonane. Dodatki te brane są ze słynnego pisma berlińskiego **Modenwelt** i w ciągu roku stanowią w ogóle **sztuk 80**.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10. w Warszawie kwartalnie rs. 1 kop. 80, miesięcznie kop. 60.

PRZYJACIEL DZIECI
PISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE.

Wychodzić będzie w roku przyszłym 1877 jak dotąd w formacie mniejszego arkusza z dodatkiem pół arkuszowym przeznaczonym w jednym tygodniu dla doroślejszej dziatwy, w drugim dla mniejszych, rozpoczynających dopiero naukę dziatek.

Cena prenumeracyjna bardzo nizka, pozostaje taż sama jak dotąd i wynosi: Z przesyłką pocztową kwartalnie rs. 1, półrocznie rs. 2, rocznie rs. 4.— W Warszawie kwartalnie kop. 75.

ADRES do **J. K. Gregorowicza, Redaktora Tygodnika Mód i Przyjaciela Dzieci. Ulica Elektoralna, Nr 41.**

U wydawcy, oraz w znaczniejszych księgarniach, są do nabycia świeżo wyszłe następujące dzieła.

Żywot Pana Naszego Jezusa Chrystusa chronologicznie ułożony i ozdobiony kilkunastu drzeworytami, skreślony przez J. K. Gregorowicza. Cena rs. 1.

Pierwszy zbiór powieści i opowiadań, napisanych przez J. K. Gregorowicza, cena kop. 60.

Klin-Klinem nowella J. I. Kraszewskiego, kop. 60.

Pierwsza książeczka na gwiazdkę przez J. K. Gregorowicza, k. 30.

Przyjaciel dzieci z roku bieżącego i z lat poprzednich w kompletach całorocznych, zbroszurowany rs. 3, ozdobnie oprawny rs. 4.

Pamiętniki Wacławy, przez Elizę Orzeszkową, 4 tomy rs. 2.

Pierwsza serja dzieł Walter Skotta składa się z 7-miu dzieł w 24-ch tomach. Cena całej serji zniżona rs. 3 k. 60. Osoby nadsyłające pieniądze na każde z powyższych dzieł wprost do Redakcji Tygodnika Mód i Przyjaciela Dzieci (ulica Elektoralna Nr 41) będą miały przesłane takowe bezpłatnie.

Emil Skiwski, Wydawca.

9—12 — 20412 — **ulica Elektoralna Nr 41.**

Księgarnia Nakładowa
S. Orgelbranda Synów
w Warszawie,
ulica Bednarska Nr 20.

Poleca następujące książki na Gwiazdkę!

Dzieje Polski, które stryj synoweom swoim opowiadał, przez J. L. z 12 mapkami rs. 2—25
F. E. Raynal, Rozbitki, albo dwudziesto-miesięczny pobyt na wyspach Auklandzkich, opowieść właściwa . . . . „ 1—80
To samo oprawne w tekturę . . . . „ 2
„ „ „ w płótno angielskie . . . . „ 2—25
Siemiński Łucjan. Wieczory w Ojcowie, czyli opowiadania Grzegorza o dawnych czasach Rzeczypospolitej Polskiej, ozdobione 9 rycinami, na papierze welinowym w oprawie tekturowej . . . . „ 1—50
To samo oprawne w płótno angielskie . . . . „ 1—70
„ „ na papierze zwyczajnym bez rycin . . . . „ 1
Wagner H. Podróż naukowa po pokoju odbyta z młodymi przyjaciołmi ze 100 przeszło drzeworytami w tekście, w oprawie tekturowej . . . . „ 1—20
Hoffmanowa z Tańskich K Książka do modlitwy dla dzieci.
Cena na papierze zwyczajnym, w oprawie w płótno angielskie . . . . „ —75
„ „ „ welinowym brzegi złocone . . . . „ 1—20
„ „ „ oprawne w skórę . . . . „ 1—50
„ „ „ welinowym, brzegi marmurkowe oprawne w skórę . . . . „ 1—35

1—2—21433

Księgarnia B. Cassiusa,
dawniej S. H. Merzbacha.

przy ulicy Miodowej Nr 14. dom W-go Fuchsa, zaopatruje bez przerwy swój Sortyment książek polskich i innych, a zarazem zwraca uwagę Szanownej Publiczności. że utrzymuje na składzie wszystkie **Książki**, **Gry i Zabawy umysłowe**, kwalifikujące się jako podarki na nadchodzącą

GWIAZDKĘ

ogłaszane tak przez pisma, jako [illegible] przez miejscowe i zamiejskie Księgarnie. Żądającym z prowincji za rs 5 i więcej eks[illegible]je odwrotną pocztą franco. 1—4—21588

Na Gwiazdkę!

Księgarnia i Skład Papieru J. Błaszkowskiego.

przysposobiła rozmaite książki dla dzieci. Ze swoich zaś nakładów poleca:

W. Pola, Stryjenkę, która nie może być zamieszczoną w Zbiorze Ogólnym dzieł Pola.
Jachowicza. Bajki i powiastki w 3-ch tomach.
— Sto nowych powiastek z rycinami.
T. Nowosielskiego. Bajki i powiastki z rycinami.
Schmidta. 141 Małych powiastek dla dzieci za kop. 60.
Ampera. Przejażdżka po Ameryce. 2 tomy.
Najłatwiejsza Nauka Czytania za pomocą Liter Ruchomych.
Ganota. Fizyka.
Książki do nabożeństwa w pięknych oprawach i t. d.

Z przedmiotów piśmiennych, rysunkowych i malarskich: farby angielskie i francuzkie akwarelowe, pastelowe i olejne. Przyrządy do rysowania i malowania w pudełkach, rajscajgi, albumy, papeterye z pulpitami, steoreoskopy i widoki i po cenach zniżonych, elektrofory do zabawnych doświadczeń elektrycznych, i t. d. 1—3—21454

Jana Jaworskiego
Kalendarz Illustrowany
na Rok 1877.

Wyszedł z druku nakładem **Jana Noskowskiego** i jest do nabycia w kantorze Drukarni **Mazowiecka Nr 11**, oraz we wszystkich księgarniach i kantorach pism perjodycznych.

Cena egzemplarza **Rs. 1**. w oprawie **kartonowej Rs. 1 kop. 25**. W ozdobnej oprawie **w płótno angielskie Rs. 1 kop. 50**. 1—6—21461

Jako nader stosowny i tani podarek na Gwiazdkę!

poleca Księgarnia i Skład Nut

FERDYNANDA HÖSICK
w WARSZAWIE
następujące Albumy Tańców,

KARNAWAŁ WARSZAWSKI

Każde Album sprzedaje się osobno!

Zbiór ulubionych tańców na karnawał z pięknym kolorowym tytułem

Rocznik II, rok 1877

Album złożone z 8 tańców w ozdobnej oprawie rs. 1.
Album złożone z 12 tańców (t. j. o 4 Nra więcej jak w Albumie pierwszym) rs. 1 kop. 50.

oraz poprzednio wydany Rocznik I rok 1876.

Album złożone z 8 tańców w ozdobnej oprawie rs. 1.
Album złożone z 12 tańców, (to jest o 4 Nra więcej jak w albumie pierwszym.) rs. 1 kop. 50.

Każdy z powyższych Albumów zawiera **kompletny wybór Tańców** potrzebnych podczas karnawału kompozytorów pierwszorzędnych Warszawskich, jak: Sonnenfeld. Rożalski, Osmański, Plater, Eibl i innych, a wszystkie numera odznaczają się bogactwem materji i **są wyborne do tańca.**

Są do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.

5—6 — 20521 —

Każde Album sprzedaje się osobno!

NA ŚWIĘTA.

CUKIERNIA — Róg ulicy Bielańskiej i Tłomackiego Nr 600 a b

Przy nadchodzących Świętach, znana już z dobroci swoich wyrobów, choć młoda firma **Franciszka Popielawskiego**, przygotowała znaczny zapas wszelkich wyrobów cukierniczych w wyborowych gatunkach i po przystępnej cenie, a mianowicie: **strucle parzone z Cykatą, masą migdałową i orzechową, z Makiem i Owocami,—Baby parzone, znane ze swojej dobroci, które zyskały uznanie w roku zeszłym, autorki 365 obiadów, torty marcepanowe i inne, gustownie ubrane, pierniki własnego wyrobu, owoce cukrowe, skórki pomarańczowe, bombonierki paryzkie w wielkim wyborze, torciki dziecinne od kop. 30, cukry do ubierania choinek od kop. 60—80, chleb bakaljowy, i ciasta na funty do wina i t. d.**

Cukiernia przyjmuje również zamówienia na wszelkiego rodzaju ciasta i wyroby w zakres sztuki cukierniczej wchodzące, wykonywając takowe prędko i po przystępnych cenach.

Z uszanowaniem

1—3 21511 **Franciszek Popielawski.**

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH E. SAMET Z WIEDNIA.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż otrzymałna nadchodzące Święta wielki wybór garderoby mezkiej, oraz wielki wybór Szlafroków i dziecinnej garderoby na podarki gwiazdkowe o 25 procent taniej jak było w ogłoszeniu.

Z uszanowaniem E. Samet, Senatorska, Nr 22,

4—6 — 2 309 —

Księgarnia B. Cassiusa,

dawniej **S. H. Merzbacha**,
przy ulicy Miodowej Nr 14. poleca niektóre z najświeższych swoich nakładów i inne na skład główny otrzymane:

Jeż T. T. Za Króla **Olbrachta**, powieść historyczna. Cena rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 30.
Nabożeństwo do Pięciu Ran Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa kop. 45, z przesyłką kop. 50.
Mittelstaedt J. Odpowiedź Recenzentowi Gazety Polskiej w obronie nowego systemu Ekonomji Politycznej kop. 25, z przesyłką kop. 30.
Rapacki W. Figlik Stańczyka kop. 25, z przesyłką kop. 30.
Sarnecki Z. Dworacy Niedoli kop. 90, z przesyłką rs. 1.
Zacharjasiewicz J. Na chlebie żony rs. 1 kop. 20, z przesyłką rs. 1 kop. 35.

—20289—6—6

Księgarnia i Skład Nut
Adolfa Kowalskiego

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39,
poleca na nadchodzącą

KOLENDĘ

Książki w rozmaitych językach i oprawach, dla młodzieży i dla starszych; Łamigłówki i Gry towarzyskie; Nuty muzyczne w pięknej oprawie, Globusy, Atlasy i t. d.

—21073—4—6

NAKŁADEM DRUKARNI
Józefa Sikorskiego,
wyszły z druku i są do nabycia
w Księgarniach i w Kantorze Drukarni u Dyspozytora,

dzieła Juljusza Verne'a,

wyborne na

GWIAZDKĘ

DLA DORASTAJĄCEJ MŁODZIEŻY.

Podróż balonem nad Afryką, kop. 75.
Podróż do środka ziemi k. 75.
Dwadzieścia tysięcy mil Żeglugi Podmorskiej, nowe wydanie (dwa tomy w jednym), rs. 1 kop. 20.
Dzieci kapitana Granta, tomów 3, rs. 2 kop. 25.

Przysyłający należność za którekolwiek z dzieł wyżej wymienionych, do Kantoru Drukarni, ulica Niecała Nr 11, dostawione je będą mieli bez kosztów przesyłki.

—21080—3—3

MĘŻCZYZNA,

wolny od wojska, znający język polski, ruski i cokolwiek niemiecki, obeznany z prowadzeniem ksiąg handlowych i czynnościami ekspedycyjnemi, pełniący obecnie czynności buchhaltera, z powodu stagnacji w handlu, poszukuje zajęcia. Wiadomość u Buchhaltera w Magazynie Mebli, Nowy-Świat Nr 41.

—21570—1—3

Potrzebna jest

NIEMKA,

któraby poprawnie mówiła i pisała po niemiecku. Wiadomość, Freta Wązka Nr 30, 1-e piętro, od 3 do 4. —21520—1—3

MAMKA

ze świeżym i młodym pokarmem, życzy sobie obowiązku w każdym czasie. Ulica Pawia Nr 37, dom Ładnowskiego.—**Wyszyńska.**

—21556—1—2

Francuz (lat 40),

z patentem wyższym i łaciną, nie mówiący po polsku, jest do umieszczenia tylko w Warszawie od Nowego Roku, przyjmie także i pół miejsca. Wiadomość u Professora de Préchamps, Długa Nr 23 (Eldorado).

—20790—1—3

Potrzebny jest na wieś zaraz

Pisarz kawaler,

ze świadectwami z pełnienia obowiązków i rekomendacją. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Słowiańskim na Podwalu, między godziną 4 a 6 po południu. —21567—1—1

Bona Niemka,

wprost z Niemiec przybyła, młoda, mówiąca pięknym akcentem, dobrze wychowana, umiejąca różne robótki, chce się zaraz umieścić. Krak.-Przedmieście Nr 7.—**Dąbrowska.**

—21582—1—1

Żądany jest Wspólnik,

obznajmiony dokładnie z interesem handlowym, z kapitałem 10 tysięcy rubli, dla rozwinięcia przedsiębierstwa specjalnego egzystującego już od lat kilku. Przedstawienia składać można w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. A. B. C. —21527—1—3

MAMKA

ze świeżym pokarmem, przy ulicy Koźlej Nr 5, u Akuszerki, stróż wskaże mieszkanie.

—21571—1—1

MAMKA

młoda, z dwumiesięcznym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki, ulica Pańska Nr 66 n.

—21493—1—1

Dwie Sieczkarnie

fabryki PP. Lilpop, Rau et Comp., średnia i najmniejsza, do sprzedania są, przystępną cenę. Ulica Waliców Nr 7, u p. Świeczewskiego.

—21512—1—3

Biedna wdowa w późnym wieku, zgubiła pożyczone **rs. 20**, które miały być na podróż do familji i stanowiły cały byt jej życia w przyszłości. Uprasza łaskawego i sumiennego znalazcę, o złożenie znalezionej summy w Redakcji Kurjera Warszawskiego lub też przy ulicy Ś-to Jańskiej Nr 23/24, nowy 5, lokalu Nr 3, za nagrodą jeżeli będzie żądać. —21586—1—1

Jest do sprzedania około

20 pudów Jabłek zimowych,

mogą być nabywane i na kopy lub funty. Wiadomość w Składzie Drożdży Wiedeńskich przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej w domu W-go Bujno, na 1-m piętrze, wprost domu zwanego Roeslera. —21568—1—2

Kołnierz Sobolowy

za rs. 35, złożony do sprzedania w Zakładzie Kuśnierskim P. Konińskiego. Ulica Krakowskie-Przedmieście, wprost Towarzystwa Dobroczynności. —21569—1—2

Wielki wybór.

Od 75 kop. para Lichtarzy,
„ rs. 5 „ Kandelabrów.
Bronze antique, polecają

F. Wierzbicki i S-ka,

w Hotelu Angielskim, róg ulicy Wierzbowej i Trębackiej. —26563—1—3

Zabawek wielki wybór

polecają
F. Wierzbicki i S-ka,
w Hotelu Angielskim, róg ulicy Wierzbowej i Trębackiej. —21564—1—3

Jest do sprzedania dwadzieścia cztery tomów, w części oprawnych

Francuzkiej Illustracji

od 1856 roku. Wiadomość, Widok Nr 1, mieszkania 10 —21548—1—3

Wieprze

tuczone do nabycia w każdym czasie po 10½ kop. za funt wagi żywej, za Moskiewskiemi rogatkami, w Kamionku pierwszym.

—21547—1—3

Dwa Łóżka jesionowe,

na orzechowy kolor, politurowane, nowe, są do sprzedania przy ulicy Jerozolimskiej Nr 11, u Stolarza. —21562—1—3

Największy w kraju Skład Zegarków

M. J. AUGUSTYNOWICZA,

przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 412a w domu dawniej Bayera, poleca: **Na nadchodzącą Gwiazdkę: Wielkie zapasy Zegarków złotych i srebrnych** od najniższych cen.—**Łańcuszki i Dewizki** złote i srebrne, oraz z francuzkiej trwałej imitacji, **Zegary, Budniki gabinetowe, biurkowe, ścienne i t. p.** różnej wielkości i fasonów.

1—3 **Ceny nizkie stałe.** — 21530 —

Ulica MIODOWA, Nr 490/1, dom JW. Lessera.

Klosety patentowane w różnych fasonach, z **dezinfekcją za pomocą wentylacji** i z dwoma naczyniami w ten sposób urządzonemi, że jedne przyjmuje odchody stałe, a drugie odchody płynne, przez co zapobiega się rozkładowi, wydzielającemu niemiłą woń.

Water-klosety najnowszych francuzkich i angielskich systemów, porcelanowe i z żelaza lanego emaljowane.

Klozety dla wychodków ogólnych, z żelaza lanego, emaljowanego, z takiemiż rurami odchodowemi.

Wodociągi, zlewy kuchenne i Piscary żelazne, emaljowane, rozmaitych rozmiarów i kształtów, a do tych odpowiednie bardzo lekkie rury odpływowe (ściekowe) z żelaza lanego, emaljowane, z kompletnym urządzeniem prosto i ze stucerami (odnogami).

Filtry z węgla plastycznego do cedzenia wody, połączyć się dające wprost z urządzeniem wodociągowem po domach, bez wywierania jakiegokolwiekbądź wpływu na zmniejszenie dotychczasowej ilości wody z wodociągu otrzymanej.

Wyż wymienione przedmioty mam na składzie w wielkim doborze, lecz przyjmuje także obstalunki na urządzenia z wykończeniem należytem i ustawieniem na miejscu.

H. KRAFT.

BIÓRO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN i WYROBÓW TECHNICZNYCH
DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH i DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od roku 1866.

1—0—21576—

Ulica MIODOWA, Nr 490/1. Ulica MIODOWA, Nr 490/1.

Wystałe Piwo i Porter,

Spirytus, Wódki i Araki znane z dobroci, firmy **Uladowieckiej**, poleca na nadchodzące Święta **FILJA Nr 2.**

Ulica Stare Miasto Nr 69 (2).

1—3 — 21574 —

Zakłady Młyna Parowego „Słodowiec"



Piekarnia Warszawska

ulica Leszno Nr 40A

Równie jak lat zeszłych przy nadchodzących Świętach wypiekać będzie **Strucle** postne i maślane w gatunkach wyborowych z najpiękniejszej mąki własnego wyrobu. Dostawą takowych zaopatrywane będą oprócz sklepu własnego przy Zakładach znajdującego się, następujące miejscowości: Przy ulicy Marszałkowskiej sklepy pod Nr 29, 47, 59. Chmielnej Nr 18, Bielańskiej Nr 8, Długiej w Hotelu Polskim, Chłodnej Nr 22, Dzikiej Nr 10, Hożej Nr 1. Nowo Senatorskiej w Hotelu Litewskim, Granicznej Nr 13, S-to-Jańskiej Nr 8.

1—3 — 21532 —

Fabryka Wyrobów
Srebrnych i Platerowanych
JÓZEFA FRAGET.

Ma honor podać do wiadomości, iż czyniąc zadosyć wszechstronnym żądaniom Szanownej Publiczności, przygotowała assortyment

Wyrobów Srebrnych 84 próby

jako to: łyżek, noży, widelcy, łyżeczek do kawy, lichtarzy, cukiernic, imbryków, papierośnic, zapalniczek i t. p., które odtąd bezprzestannie fabrykować będzie i takowe razem z jej **Wyrobami platerowanemi** na miedzi i na nowem srebrze sprzedawanemi będą w magazynach fabryki istniejących: **Na Senatorskiej ulicy Nr 477 (7) w domu W-go K. Bogk i na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 442 (71), w domu W-go Lange.** 1—12 —2151[illegible] —

Biurko Damskie

szabowane, francuzkim orzechem fornirowane i **Dwie Szafki** orzechowe do sypialni, z półkami, w miejsce komód, zupełnie nowe, są do sprzedania. Mokotowska Nr 13. Stróż wskaże. —21496—1—3

Jest do sprzedania

Frak i Palto

podbite futrem i inna garderoba męzka na słuszny wzrost, a także **Agierka** piłmowcowa. Ulica Tamka Nr 36, pierwsze piętro, od godziny 10 do 3 —21514—1—3

Kolenda na 1876/7 rok

Oznajmiam Publice Warszawskiej, wracając z Paryża do Rossji, a przejeżdżając przez Warszawę zmuszony jestem rozprzedawać ze 100 i 200% straty następujące przedmioty: Garnitury damskie, kolczyki (z uszkami srebrnemi wyzłacanemi), Krzyżyki, Broszki, Medaljony dobrze wyzłacane i prawdziwe Or double z imit. djamentów, korali, turkusów, labradorów, topazów, pereł i innych kamieni, za kop. 30, 50, 75, rs. 1, 1.50, 2.50, 3.50 Łańcuszki do zegarków z nowego złota kop. 30 i 75, Łańcuszki prawdziwe Or double i oksydowane rs. 125 do 3,50. Wielki wybór spinek wszelkiego rodzaju, garniturów męzkich od kop. 5, 10, 15, 25, 50, 75 do rs. 1 kop. 25. Wybór duży **Zabawek dziecinnych i Lalek** od 25 kop. do rs. 3. **Chaure souris** Nietoperz 40 kop., Bąki 25 do 50 kop. Mikroskopy 50 i 75 kop. **Pudełko na podarunek dla dzieci** (surpriza), zawierająca parę kolczyków, pierścionek, špilkę, medaljon, łańcuszek, Naparstek, igielnik, **razem 50 kop.**

W Magazynie Alaksandre de Paris.

ulica Nowy-Świat, Nr 76, wprost ulicy Ś-to-Krzyzkiej. dom Szuberskiego.

2—6 — 21479 —

PRAKTYCZNE i TANIE PODARUNKI

NA KOLENDĘ!

PO CENACH ZNACZNIE ŻNIŻONYCH

TYLKO DO ŚWIĄT.

Kostjumy wełniane od rs. 18. Okrycia od rs. 10. Szlafroki flanelowe od rs. 3 kop. 50. Halki ciepłe pikowane i morowe od rs. 3 kop. 50. Parasole od 95 kop. Garnitury futrzane w rozmaitych gatunkach.

Mufeczki białe dziecinne od rs. 1 kop. 95.

w Magazynie W. Dziechcińskiego,

ulica Miodowa Nr 486 a. 9—12—20516

Senatorska, Numer 20.

Cygara, Papierosy i Tytonie,

znane ze swej dobroci, poleca Skład

pod firmą Al'Esperance. 1—5 — 21539 —

NA GWIAZDKĘ!

W Składzie Leopolda Knoll,

przy ulicy Czystej Nr 6

urządzoną została

WYSTAWA ZABAWEK

JAKO TO:

Modeli machin parowych opalanych spirytusem, Kuchenek, Fontan, Zabawek mechanicznych, Łóżeczek, Kołysek i Wózków dla lalek, Bilardów pokojowych, Gier towarzyskich, Gimnastyk pokojowych higienicznych, pochodzących tak ze znanej Warszawskiej Fabryki Karola Mintera jako też z najsłynniejszych fabryk: Francuzkich, Niemieckich i Angielskich.

Oprócz znanych przedmiotów praktycznych, Skład również poleca znaczny dobór wyrobów galanteryjnych, z bronzu i innych metalów, mogących służyć na nadchodzącą Gwiazdkę, jako podarek dla osób dorosłych.

Dla Dam:

oryginalne amerykańskie maszyny do szycia zwane „The Wittle Wanzer."

PO CENIE RS. 25.

3—3 — 21372 —

Po Towarzystwie, na 1-szy numer hypoteki domu murowanego przy ulicy Zakroczymskiej,

potrzebne jest 2,450 rs.

Wiadomość, ulica Ś-to Jerska Nr domu 24, na drugiem piętrze od frontu mieszkania Nr 10, z rana od 12 do 4 po południu.

—21494—1—3

Jest do sprzedania

Fortepian

krótkiego fasonu, Petersburski, Wirta, o 7 oktawach, z 5 szprejcami i mechaniką angielską, w zupełnie dobrym stanie, z silnym tonem. Nowy Świat Nr 20, mieszkania 21.

—21477—1—2

Dla Panienki od lat 9 do 14, jest do sprzedania

Salopka Szkocka,

z materjału francuzkiego, bardzo mało używana, za rs. 8. Wiadomość, ulica Ś-to Jańska Nr 2 na dole. —21561 1—1

Do sprzedania:

Algierka jonatami podbita, kołnierz i mankiety skunksowe, na tęgi wzrost, za rs. 55 Algierka piżmowcowa na mały wzrost za rs. 20, także na mały wzrost tumakowa za rs. 38. Dwa Psy, legawy i łańcuchowy, duże Pinczerka koloru hawana. Kanarki śpiewające głosem słowika. Wewiórka z klatką bardzo łaskawa. Pawia za Smoczą Nr 41B nowy, u Właściciela. —21515—1—2

Garnitur Mebli

mahoniowych złożony z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł i stołu, oraz materace, umywalka i dwie szafki nowe, są do sprzedania przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 14, na 2-m piętrze od frontu. —21522—1—3

Do sprzedania:

Szuba tumaki borowe, atłasem kryta, w dobrym stanie i **Kołnierz** tumakowy z mufką. Wiadomość na rogu ulicy Marszałkowskiej i Żórawiej Nr 16, mieszkania 19. —21150—

Książki, Nuty, Globusy, Atlasy, Gry, Łamigłówki i t. p.

na Gwiazdkę,

w wielkim wyborze,

poleca Księgarnia i Skład Nut p. f.

E. WENDE i Spółka,

Krakowskie-Przedmieście Nr 412a.

—21319—2—7

NA GWIAZDKĘ.

Wybór Książek polskich dla dzieci i młodzieży, w eleganckiej oprawie oraz **Zabawki i Gry naukowe tutejszego wydawnictwa,** niemniej różne **Zabawki** są do nabycia w **Składzie Cygar Hawańskich Wilhelma Ward,** ulica Rymarska Nr 5, obok Izby Skarbowej Warszawskiej.—Tamże **Kalendarze ruchome wieczne** po **15** kop., oraz **wszelkie Kalendarze** od **3** do **60** kop.—**Kantor pism perjodycznych i Węgla** ze Składów F. Łapińskiego. —19861—5—6

Człowiek lat średnich,

który dotąd od lat 25 zajmował posady w gospodarstwie wiejskiem, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje miejsca stosownego, jako to: Gorzelanego, Magazyniera, Leśniczego, Rządcy gospodarstwa lub t. p. Wiadomość w Redakcji Kurjera pod literami F. T.

—21528—1—2



W Zakładzie Zegarmistrzowskim

Juljana Piątkowskiego,

przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 7 nowy, 4 dom od Nowego-Świata, są do sprzedania na **Gwiazdkę Albumy i Szkatułki** grające od rs. 4,50 do rs. 75.—Tamże przyjmują się wszelkie reparacje w zakres zegarmistrzowski wchodzące, po cenach możliwie umiarkowanych. —21399—2—2

Śniadania i Kolacje

na gorąco, w Niedzielę i Czwartki **Flaki, Ryby** smacznie sporządzane przez cały Adwent codziennie, przytem wybór Win znakomity Porter Angielski w 1/1, 1/2 i 1/4 butelkach i różne Piwa krajowe,

poleca **Handel Win**

JÓZEFA PURWIN,

ulica Miodowa Nr 16 nowy.

—26743—5—6

Najpożyteczniejsza

Kolenda za rs. 1 k. 50

w Składzie Papieru i Galanterji

B. BOLCEWICZA

Nowy-Świat Nr 41.

Szkatułki ozdobne, zawierające 12 kajetów (1 kajet ozdobny, 1 bruljon) Piórnik stalek. Pudełko pieczątek, Ołówek, Obsadzkę, Gumę, Scyzoryk dobry, Notes, Kalendarzyk, Bibułka, Papier listowy kolorowy i koperty z literami. Ozdobniejsze po rs. 1 k. 65, rs. 2 rs. 3, rs. 4 i droższe, bardzo ładne.

4—5—21014

Soki i Konfitry

są do sprzedania, także borówki z jabłkami, korniszony, rydzyki.—Tamże **Mundur** dla ucznia mało używany, z powodu ze ciasny. Ulica Wspólna Nr 16, w drugiej bramie na prawo, parter. —21529—1—2

---

20 Obrazów starej Szkoły,

jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Widzieć można codziennie od 12 do 2 w południe, przy ulicy Mazowieckiej Nr 7. Wiadomość u rządcy domu lub stróża.

—21583—1—3

Fortepian

o 6 oktawach za rs. 40, jest do sprzedania w domu Nr 12 przy ulicy Freta, w podwórzu na dole.—Tamże jest do sprzedania **Palto** męzkie syberysowe, czarnemi barankami podbite, za rs. 12.—W tymże miejscu jest wiadomość o **Mieszkaniu** przy familji dla jednej osoby, z wszelkiemi wygodami

—21525—1—3

Są do sprzedania

Szczenięta

z rassy Celerów. z najlepszego gatunku. Ulica Marszałkowska Nr domu 40, mieszkania 7.

—21540—1—3

Nr. 32 Ulica Długa Nr 32.

w domu zwanym Potkańskich

Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

WIN REŃSKICH,

pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach niskich, dotąd u nas niepraktykowanych z poręczeniem za dobroć.

Bordeaux czerwone.

St. Julien	butelka	kop.	40
Château Margaux	„	„	50
„ Lafitte	„	„	60
Portwein	„	„	75

Bordeaux białe.

Santernes	butelka	kop.	50
Haut Santernes	„	„	60
Château d'Jquem	„	„	75

Reńskie.

Geisenheimer	butelka	kop.	50
Johannisberger	„	„	60

4—6—21156

Teatr w Łomży

jest w każdym czasie do wynajęcia.

Zarządzający Sznebelin.

—21151—3—6

PLACE

przy Placu Witkowskiego, przy ulicach Siennej, Twardej, Wroniej, Miedzianej i Przyokopowej, naprzeciw stacji kolejowej, do sprzedania u J. Szuch, przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 5. —20195—5—6

Cztery Obrazy

z tych jeden krajobraz, a 3 wizerunki świętych, są do sprzedania po cenach bardzo umiarkowanych, pod Nrem 29, a mieszkania 1, przy ulicy Tamka. —21386—3—3

Dnia 18 b. m. rozpocznie się

sprzedaż Jaj

świeżych, od ilości pół kopy i więcej, po cenie umiarkowanej, w składzie hurtownym przy ulicy Podwal Nr 21, w piwnicach domu przy kościele Ś-go Ducha. —21253—4—6

ZAKŁAD PIWA

przy ulicy Kruczej i Żórawiej pod Nr 1614/12 ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta, przygotował wielki zapas piwa Bawarskiego doborowego we wszelkich gatunkach, na kosze i pojedyńcze butelki, oraz wysyła do wszelkich handlów na Prowincję i Cesarstwo w najmniejszej ilości Butelek 50.

CENNIK

Piwo na sposób Wiedeński z Browaru W-go

H. Junk Butelka po kop.	$7\frac{1}{2}$
„ Lagrowe . . . „ „	8
„ Karte noire w biał. butel.	6
Porter krajowy wyborowy . .	12
Piwo Dubeltowe.	5
„ Zwyczajne	4

Zakład powyższy wszelkie zamówienia uskutecznia na umówione termina i ma przekonanie, iż Szanowna Publiczność z dobroci Piwa jak dotąd tak i nadal zadowolnioną będzie.

5—6—21140—

MAGLE

dwa angielskie, tylko z przyczyny uprzykrzenia się pojedynczej osobie, przy ulicy Brackiej pod Nrem 5, do sprzedania.

—21202—3—3

Algierka męzka,

podszyta ciemnemi doborowemi szopami naturalnego koloru, jest do sprzedania u Krawca Ulicha w pałacu Hr. Stanisława Potockiego Nr 415, w oficynie, w drugiem podwórzu.

—21531—1—2



Jest do sprzedania za bardzo niską cenę:

Garnitury orzech.

fotelikowy szabowany, utrechtem kryty, szabowany rypsem bronzowym w pasy kryty i mahoniowy szabowany brogatelą zieloną kryty,—Kozetka i 4 krzesła kretonem kryte, Szeszlong mahoniowy safianem kryty i Sofa, to wszystko zupełnie nowe. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 13, u Tapicera

F. BRANDEL.

—21541—1—3



Jest do sprzedania

Faeton

nowy lekki, na jednego lub parę koni, oraz **Kocz** cztero-osobowy nowy i **Bryczka** lekka nowa. Ogrodowa Nr 11 nowy i róg Białej.

—21575—1—3

A LA REINE DES ABEILLES

VIOLET

Fabrykant Perfum patentowany przez rozmaite dwory

LOI DU 23 JUIN 1857 — A LA REINE DES ABEILLES — MARQUE DE FABRIQUE — VIOLET PARFR A PARIS

225, RUE SAINT-DENIS, 225
PARIS

WYNALAZCA I JEDYNY FABRYKANT
MYDŁA KRÓLEWSKIEGO THRIDACE
Zalecanego przez znakomitości medyczne

SPECYALNE ARTYKUŁY
DOMU
VIOLET
Najwięcej w użyciu będące w Rossyi.

MYDŁO KRÓLEWSKIE THRIDACE
MYDŁO VELOUTINE
Mydło Cesarskie Rossyjskie
PRAWDZIWE CRÊME POMPADOUR

NOWE WYTWORY
EKSTRAKT Z FIOŁKÓW BRISES DE VIOLETRE z San Remo | SZAMPAKA CHAMPAKA Królewskie perfumy
Ekstrakty dla perfumowania Rękawiczek Koronek i chustek

Je artykuły jak i wszystkie inne produkty rochodzące z domu VIOLET znajdują się w główaych składach w Rossyi we Francyi i zagránicą.

ŚTRZEDZ SIĘ NALEŻY WSZELKICH PODRÓBEK

Fabryka Kwiatów E. Łapińskiej,

przysposobiła na obecny karnawał, najmodniejsze garnitury balowe, girlandy i bukiety (szenelowe), garnitury ślubne od rs. 3 do 15. Tamże są do zbycia: Ilusion, Crepy i Tiule różno kolorowe paryzkie niżej kosztu. Ulica Wierzbowa Nr 3, wprost Teatru.—Tamże potrzebne są **Panny** do nauki.—Obstalunki na Cesarstwo i prowincję, wykonywa się jak najśpieszniej. —21537—1—6

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, są do sprzedania po cenie bardzo przystępnej

DWA FUTRA,

jedno podbite nurkami, zupełnie nowe, a drugie elkami amerykańskiemi, cokolwiek używane. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 32, w domu zwanym Potkańskie, w bawarji Amsla, od godziny 12 do 4 po południu. —21518

Bardzo tanio!

Dywany średniej wielkości i **Dwa Kołnierze** damskie, tomakowy i skonksowy, są do sprzedania przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Krakowskim, w Zakładzie Fryzjerskim Teofila Szulca. —21526—1—2

Sprzedaż żółtek z Jaj.

Dnia 18 b. m., otwartą została sprzedaż żółtek z jaj świeżych. Ulica Podwal Nr 21, w piwnicy, wejście od ulicy Podwal.—Tamże można dostać JAJ całkich,—ceny umiarkowane. —21542—1—4

WYPRZEDAŻ

Win Ruskich

czerwone i białe, po cenie rs. 1,20 za garniec, a w większej partji znacznie taniej, oraz na Święta przysposobiłem znaczne zapasy **Piwa lagrowego**, tak lżejsze jako i mocniejsze i **Portery** w dobrym gatunku, zarazem tam się można dowiedzieć gdzie jest do sprzedazia **Bawaryjka** tania i w dobrym punkcie. Podwal Nr 7.—**Sperling.** —21566—1—3

Wiadomość dla Panów Cukierników.

Karafki i Flaszeczki dla dzieci

nadeszły do składu szkła, porcelany i fajansu **Aleksego Baytel,** ulica Podwal Nr 7. —21408—3—3

Jest do sprzedania w każdym czasie

KAWIARNIA,

na ulicy Nowy-Świat Nr 15 Wiadomość na miejscu. —21538—1—6

Serwis porcelanowy

na 12 osób, jest do sprzedania, oraz **Suknia** jedwabna fijołkowa, w każdym czasie, przy ulicy Chmielnej Nr 6, mieszkania 22. —21500—1—1

NA PRADZE,

w blizkości kolei Terespolskiej, w domu murowanym, są do wynajęcia od Nowego Roku **różne Lokale,** a mianowicie:

na Restaurację

wraz z Sklepem i Lodownią;

na Piekarnię,

w wygodnych suterenach, kilka pokoi i

Sklep Wiktuałów.

Wiadomość w Hotelu Litewskim, Nowo-Senatorska ulica, u Szwajcara. —21458—1—3

Do wynajęcia, cena umiarkowana,

LOKALE w Warszawie,

koło rogatki Jerozolimskiej, przy szose, naprzeciwko stacji towarowej kolei Wiedeńskiej i obwodowej. Lokal na Szynk: Sklep, salon, pokój, wielka kuchnia, piwnica, dwa składy. Drugi: Sklep, dwa pokoje, piwnica, skład.—Trzy pokoje pojedyncze. Wiadomość u Właściciela od 10 do 12 rano i od 3 do 5 po południu, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr domu 1, mieszkania 11. —20732—5—6

Pokój kawalerski,

z usługą, samowarem i opałem, jest do wynajęcia od Nowego Roku. Śliska Nr 3, mieszkania 10. —21112—2—3

Do wynajęcia od Ś-go Michała przy ulicy Elektoralnej Nr 10 (wprost Zimnej)

SIEDM POKOJÓW

Przedpokój i Kuchnia, z dwoma wchodami na 1-em piętrze od frontu. Wiadomość na miejscu w Kantorze Loterji. 2—3—21280

Przy ulicy Lipowej, w blizkości Oboźnej pod Nr 2/2765, są do wynajęcia zaraz

DWA POKOJE

na parterze, suche i ciepłe, mogą być z meblami, stosownie do umowy, za cenę przystępną. Wiadomość u Rządcy —21066—3—3

Różne Lokale

do wynajęcia w każdym czasie, lub od 1-go Stycznia 1877 r. z wszelkiemi wygodami, w domu Nr 1600F, przy ulicy Nowogrodzkiej, obok Składów Bankowych. Wiadomość w Zakładzie Ogrodniczym Braci Hoser. —20986—3—3

2 lub 3 Pokoje

z kuchnią, oraz **Stajnia i Wozownia** na krowy lub na skład, do najęcia każdego czasu, przy ulicy Dzikiej Nr 25/2314A. Wiadomość na miejscu u Właścicielki. —21271—3—3

Do wynajęcia

Mieszkanie

składające się z pokoju o dwóch oknach i takiejże kuchni, z piwnicą, drwalką, górą wspólną, przy ulicy Zajęczej Nr 6, pierwsza od strony Tamki. —21391—2—3

Sześć Pokoi,

kuchnia, przedpokój, jest do odstąpienia. Ulica Instytutowa Nr 6, mieszkania 2. —21065—6—6

Różne Lokale

są do wynajęcia, drugi dom od ulicy Chłodnej i Wroniej Nr 903A.

Różne Lokale

są do wynajęcia przy ulicy Nowolipie Nr 2437. —21160—6—10

AKUSZERKA

przy ulicy Złotej, w domu własnym pod Nrem 3, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnych lub wspólnych pokojach, gdzie chore znajdą wszelką wygodę i troskliwą opiekę. —21572—1—6

Od 1 Stycznia do wynajęcia

DWA POKOIKI

kawalerskie za rs. 8, miesięcznie. Grzybowska Nr 15. —21565—1—1

Pokój

o dwóch oknach, suchy i widny, dla osoby lubiącej spokojność, jest do wynajęcia od 1 Stycznia r. p., w razie żądania może być z usługą. Wiadomość, ulica Złota Nr 35, mieszkania 12. —21558—1—3

Jest do wynajęcia jeden duży

POKÓJ

od frontu, o dwóch oknach, na dole, z osobnem wejściem, zaraz lub od kwartału przy ulicy Waliców Nr 3. —21086—2—3

POKÓJ

do wynajęcia umeblowany, obszerny, z usługą i wszelkiemi wygodami. Włodzimierska Nr 12 mieszkania 19. —21589—1—3

MIESZKANIE

do wynajęcia od 1 Stycznia, złożone z przedpokoju, 5 pokoi, pasażu, kuchni, drwalni i piwnicy w entresoli, na Nowym Świecie Nr 31. Może być umeblowane do 1-go Lipca 1877 r. Może być także wynajęte na Kantor Wekslu, Magazyn Mód i t. p. Wiadomość u stróża. —20932—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do najęcia od 1-go Stycznia 1877 roku

Jeden Pokój

z kuchnią i komórką, na parterze od frontu, ciepły i suchy, za rs. 10 miesięcznie. Ulica Pańska Nr 24, mieszkania 8. Wiadomość u stróża na miejscu. —21430—2—3

Ulica Wspólna Nr 4.

DWA POKOJE

bardzo ciepłe, umeblowane, z przedpokojem, opałem i samowarem, od frontu, do najęcia od 1 Stycznia, tuż przy Placu Ś-go Aleksandra, obejrzeć można od 10 do 3, mieszkania Nr 5, drugie piętro.—Tamże jest **Futro** i inna garderoba męzka do sprzedania i **Lampa** stołowa wisząca. —21358—2—3

Do wynajęcia zaraz lub od Nowego Roku

POKÓJ

duży, widny, suchy, z osobnem wejściem, przy familji, z meblami, może być i z innemi dogodnościami. Wiadomość każdego czasu na Sewerynowie Nr 12 nowy, 1-sze piętro, Nr mieszkania 28. —21543—1—2

Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia, suche i ciepłe, na 1-m piętrze w oficynie, do tego wygódka i piwnica, jest do wynajęcia każdego czasu, za rsr. 46 kwartalnie i bezpłatnie do Nowego Roku. Ulica Smolna Nr 8. —21467—2—3

W domu Nr 3/495 przy ulicy Miodowej do wynajęcia:

1) Każdego czasu, lokal na 1-m piętrze w oficynie, z kilkunastu pokoi złożony, w całości lub częściowo.

2) Od Ś-go Jana 1877 r., w korpusie od frontu na 1-m piętrze, salon o trzech oknach z gankiem, pokojem o dwóch oknach i drugiem o jednem oknie.

3) Od Wielkiej Nocy lub od Ś-go Jana 1877 r., w korpusie od frontu na drugiem piętrze, salon o trzech oknach, z dwoma pokojami, każdy o jednym oknie.

Wiadomość u Właściciela. —21533—1—3

Do wynajęcia zaraz lub od kwartału

POKÓJ

przy familji, obszerny, z meblami, usługą i samowarem lub bez tych dogodności

Tamże jest do sprzedania

Łańcuch złoty,

krótki, męzki, ozdobny, wagi 25 dukatów, za rs. 70. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 11, w oficynie prawej, na drugiem piętrze. —21555—1—3

LOKALE

Zaraz do wynajęcia po zniżonej cenie, świeżo odnowione za Żelazną Bramą w domu Nr 954 (8). 2 Pokoje z kuchnią na 1-m piętrze od frontu za rs. 200. 2 Pokoje duże z kuchnią na 2-m piętrze od frontu za rs. 280. Wiadomość na miejscu u rządcy i stróża. 1—3—21550

Z powodu wyjazdu, zaraz jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

ulica Ogrodowa Nr 5, wiadomość na miejscu. —21185—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania zaraz

Sklep Wiktuałów

z pieczywem p. Łapińskiego, ulica Elektoralna Nr 6. —21497—1—1

ZEGAREK ZŁOTY,

o jednej kopercie, z podwójnym sekundnikiem, o 24 kamieniach, z fabryki Augusta Etienne Nr 1855, skradziony został w Łęczycy. Uprasza się PP. Zegarmistrzów w Warszawie i na prowincji, o pilne baczenie i przytrzymanie takowego w razie zjawienia się go i udzielenie wiadomości pod Nr 17, ulica Chmielna, do W. Bernhard. —21587—1—3

Zgubiono Kołnierz

z piórek, w przejściu z ulicy Chłodnej przez Elektoralną, Żabią, Graniczną na Twardą. Znalazca raczy takowy odnieść za nagrodą na ulicę Twardą Nr 6, do W-go Wściekliey. —21560—1—1

Dnia 17 Grudnia, między 9 a 10 rano, zgubioną została w kościele Ś-go Aleksandra, albo też w przejściu z tegoż kościoła na ulicę Bracką, mała srebrna

Tabakierka,

z widokiem pałacu Krasińskich Łaskawy znalazca odnieść ją raczy do Redakcji Kurjera Warszawskiego za nagrodą rs 1. —21549—1—1

Nagrody Rs. 3.

W dniu 15 b. m. to jest w piątek wieczorem, zgubiono papiery w kopercie zapieczętowanej, adresowanej do Wójta Gminy Góra. Łaskawy znalazca, ze względu, że stratę poniósł biedny urzędnik, raczy zwrócić takowe za powyższą nagrodą do Kancelarji Rejenta Markiewicza ulica Miodowa Nr 9 wprost studni. —21473—2—2

Niewiadomem sposobem zaginął

WEKSEL,

wystawiony w Kowalu d. 23 Maja 1876 r. na rs. 24 kop. 35, na rzecz pana Ambrożego Hübner lub przekaz mającego, przez p. Pinkus Lubinski. Łaskawy znalazca raczy zwrócić wyżej wymieniony weksel, na ręce p. Ambrożego Hübner w Turku, gub. Kaliskiej, a otrzyma stosowną nagrodę. —21117—3—3

Bilety Lombardowe

lub Bankowe, na zastawione srebra lub przedmioty złote, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 97, w lokalu Nr 6, wprost kolumny Zygmunta. —21264—3—3

Dnia 17 b. m., o godzinie 11 i pół w południe, wychodząc z bramy Nr 6 przy ulicy Twardej i dochodząc do ulicy Grzybowskiej,

zgubiono:

Dymissję Wojskową, Dwa Świadectwa z Policji, jedno z Poczty i trzy z miejsc prywatnych, oraz inne dowody będące własnością dymissjowanego podoficera Józefa Zielińskiego. Łaskawy znalazca raczy złożyć w Redakcji niniejszego pisma. —21523—1—2

W dniu 17 Grudnia wieczorem, o godzinie 9, na Nowym-Świecie, skradziony został

Koń gniady z Bryczką.

Uprasza się łaskawego znalazcę lub ktoby wiedział jakie poszlaki, dać znać na Nowy-Świat do Składu Aptecznego W-nych Szymański et Krupski. —21519—1—3

W dniu ósmym Grudnia r. b. przybłąkał się do Rajtszuli, naprzeciw pałacu Belwederskiego **Pies Wyżel (Ponter),** z obrożą na szyi. Właściciel tego, za udowodnieniem praw swych i zwrotem kosztów niniejszego ogłoszenia i utrzymania psa, odebrać go może od Dozorującego Rajtszulą —21534—1—2

W dniu onegdajszym, z domu Nr 8/185, przy ulicy Krzywe-Koło, wybiegł **Piesek,** z rassy charcików angielskich, koloru popielatego, szyja i brzuch goły. Uprasza się o odprowadzenie pod wskazany Nr za stosowną nagrodą, jeżeli żądać będzie. —21516—1—2

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5)